

Jak poinformował nas lekarz pediatra Wacław Bednarek (przedstawiciel Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy), Regionalny Komitet Strajkowy Służby Zdrowia zdecydował o zaostrożeniu formy strajku w placówkach służby zdrowia na terenie województwa konińskiego.

Strajk pod choinkę

Powodem zaostrożenia form strajkowych jest zawieszenie rozmów pomiędzy Krajowym Komitetem Strajkowym a stroną rządową. Przyjęty w Koninie harmonogram przewiduje, kolejne włączenie się placówek z poszczególnych rejonów. Pracę wyłączone w formie ostrego dyżuru rozpoczyna już w środę 18 grudnia pracownicy służby zdrowia w rejonie konińskim. Turek przyłączy się 23 grudnia.

Doktor Bednarek uspokaja, że pacjenci w żadnym stopniu nie cierpią na zaostrożeniu strajku. Wyłączone zostało z niego całe leczenie podstawowe oraz piony: pediatryczny, ginekologiczny, położniczy, kardiologiczny, onkologiczny i psychiatryczny. W formie ostrego dyżuru pracować będzie szpital i niektóre poradnie specjalistyczne. Nie oznacza to jednak, że potrzebujący nie uzyskają pomocy. Wszyscy, którzy nie zostaną przyjęci np. w przychodni chirurgicznej, uzyskają pomoc w pogotowiu, gdzie zostanie na okres strajku zwiększona obsada personelu medycznego. Komitet Strajkowy w turkowskim ZOZ zapewnia, że będzie na ten temat wywieszona w przychodniach i szpitalu pełna informacja.

Dane podawane przez rząd o niewielkim udziale lekarzy w strajku, Wacław Bednarek nazwał manipulacją. Bierze się to stąd, że większość działów lecznictwa została z niego ze względów etycznych obligatoryjnie wyłączona. Nie oznacza to jednak, że pracujący tam lekarze nie popierają strajkujących. Wprost przeciwnie, determinacja wszystkich pracowników zatrudnionych w służbie zdrowia jest ogromna. Doktor Bednarek pragnie za naszym pośrednictwem przeprosić pacjentów za wszelkie niedogodności związane ze strajkiem. Sądzi jednak, że do 23 grudnia rząd porozumie się ze związkami i akcja zostanie odwołana.

Andrzej R. Tyczyno

Zwłoki były w rzece

W środę, 11 grudnia w rzece Warcie na wysokości wsi Ostrowsko (gm. Uniejów) odnaleziono zwłoki Andrzeja Miśka. Mężczyzna 23 listopada pojechał wraz z delegacją na wesele do Uniejowa. Około godz. 21.00 wyszedł z remizy OSP, w której trwało przyjęcie i ślad po nim zaginął. Już następnego dnia turkowska policja wszczęła poszukiwania. Spentrowano brzozy rzeki, ale poszukiwania nie przyniosły pożądanych efektów. Zrozpaczona rodzina chwylała się każdego sposobu, by odnaleźć syna. Najpierw pojechali do jasnowidza w Człuchowie, później odwiedzili w Łodzi pana Wojciechowskiego z Klubu Polsatu, który przepowiedział śmierć Andrzeja Miśka i radził szukać ciała w wodzie.

Poszukiwania wznowiono 11 grudnia, tym razem na znacznie szerszą skalę. Wzięli w nich udział policjanci i pracownicy PKS-u. Sprowadzono nawet łódź z Komendy Wojewódzkiej Policji w Koninie. W końcu około godz. 11.00 w odległości 3 km od miejsca, w którym po raz ostatni widziano Andrzeja Miśka, odnaleziono jego ciało.

Następnego dnia została przeprowadzona sekcja zwłok. Lekarz medycyny sądowej stwierdził jednoznacznie, że przyczyną zgonu było utonięcie. Na ciele zmarłego nie stwierdzono żadnych obrażeń, policja wyklucza również kradzież. Obecnie trwa dochodzenie, które wyjaśni okoliczności śmierci dwudziestosiedmioletniego mężczyzny.

(mt)

Rozpalony golf

W niedzielę, 8 grudnia na parkingu przy ul. Dworcowej zapalił się volkswagen golf. Przyczyną pożaru okazało się zwarcie instalacji elektrycznej w komorze silnika. Samochód uległ prawie całkowitemu spaleniu, a od niego zajęły się jeszcze dwa

inne pojazdy stojące na parkingu: volkswagen polo i ford eskort. Samochody zostały opalone, a w jednym z nich w wyniku działania wysokiej temperatury stopiło się nawet lustro. Straż pożarna oszacowała straty na około 15.000 zł.

(k)

Długopis przeciwko komputerom

„Mały biznes” ze Szkoły Podstawowej we Władysławowie zakwalifikował się do finału V edycji konkursu na najlepszą gazetkę szkolną. Rozwiązanie konkursu odbyło się w Warszawie, w dniach od 7 do 9 grudnia. Na uroczystość zaproszono autorów 35 spośród 1250 zgłoszonych gazetek.

Organizatorem konkursu było Forum Gazetek Szkolnych, Fundacja Stefana Batorego i Fundacja „Wyzwania”. W Wielkopolski do finału zakwalifikowały się trzy gazetki: z Kalisza, Ostrowa Wlkp. i Władysławowa. „Mały biznes” reprezentowały: Teresa Górską - nauczycielką i opiekun grupy, Kasia Bujak - redaktor naczelny, Basia Dębowska - zastępca redaktora naczelnego i Justyna Kostrzewa - sekretarz redakcji.

W kilka dni później Kasia Bujak i Justyna Kostrzewa z zachwytem opowiadają o spotkaniu w stolicy. Kasia: —Od początku na nic nie liczyliśmy. Wśród 35 zaproszonych gazetek tylko trzy wydawały się być w szkołach podstawowych (w tym w szkole społecznej). Pozostałe gazetki redagowane były przez uczniów prywat-

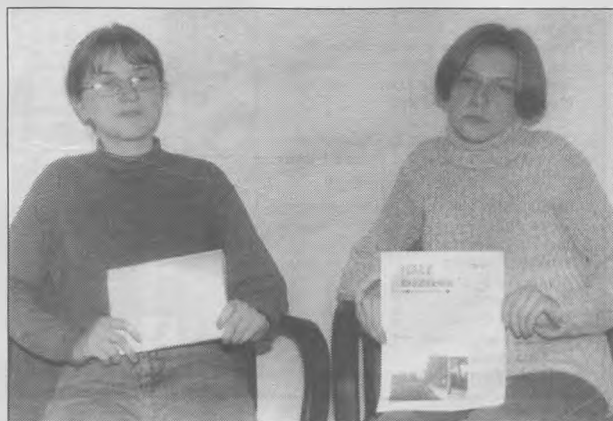
nych, społecznych i niepublicznych szkół średnich. Porównując nasze warunki pracy do warunków w pozostałych gazetkach można stwierdzić, że cudem dotarliśmy tak wysoko.

Dziewięć pierwszych miejsc premiovanych było nagrodą pieniężną w wysokości od 1500 do 1800 zł. Otrzymały je „Wzrok ludu” ze Żnina, „Konieczynka” z Krakowa, „Tytuł” z Koszalina, „KGB” z Braniewa, „The Liberty” z Warszawy, „Schody” z Końskich, „Owszem” z Warszawy, „Marmozeta” z Wrocławia i „Zaraz wracam” z Elku. Pozostałe gazetki otrzymały dotację pieniężną od 200 do 600 zł. „Mały biznes” z Władysławowa dostał dotację 500 zł. W niedługim czasie władysławowska szkoła ma nabyć komputer, dlatego też

wygrane pieniądze przeznaczone zostaną na zakup drukarki. Dziewczyny z „Małego biznesu” ze smutkiem opowiadały, jak podczas wywiadu z nimi zapytane zostały o sprzęt, na którym pracują. Gdy odpowiedziały, że jest to karka i długopis

zdziwienie i jednocześnie podziw dla redakcji był ogromny. Wtedy też okazało się, że „Mały biznes” był jedyną gazetką pracującą w spartańskich warunkach, bez jakiegokolwiek sprzętu (oprócz aparatu fotograficznego).

cd na str 7



Kasia Bujak z autografem Andrzeja Wajdy i Justyna Kostrzewa z ostatnim numerem „Małego biznesu”

Marsz pamięci

W piętnastą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego Zarząd Podregionu NSZZ „Solidarność” zorganizował milczący przemarsz członków i sympatyków związku. Uczestnicy marszu zebraли się przy budynku Szkoły Muzycznej gdzie do 13 XII 1981 roku mieścił się lokal „Solidarności”. Z zapalonymi zniczami ponad sto osób przeszło do kościoła św. Barbary gdzie odbyła się masza święta.



Na czele szedł poczet sztandarowy

Co to jest TBS?

Sprawa mieszkań komunalnych już nie raz była poruszana przez turkowskich samorządowców. Na ostatniej sesji RM wszyscy zgodnie potwierdzili, że należy remontować i budować takie lokale. Skąd brać na ten cel pieniądze? Być może rozwiązanie tkwi w TBS-ach.

Najkrócej tłumacząc Towarzystwo Budownictwa Społecznego to stowarzyszenie, którego zadaniem jest budowanie mieszkań czynszowych. Środki na budowę towarzystwo zyskuje w 50% dzięki udziałom członków, a pozostałe 50% stanowi niskoprocentowy kredyt (od 8,5 do 13%) zaciągnięty w Krajowym Funduszu Mieszkaniowym. Niewielką sumę (tzw. kaucję) musi wpłacić również potencjalny przyszły lokator. Kaucja zostaje ustalona przez

władze TBS-u i nie może przekroczyć 10% wartości lokalu. Kiedy mieszkanie zostaje oddane do użytku, każdy z lokatorów musi co miesiąc oprócz czynszu spłacać kredyt. Czas spłaty jest ustalany w umowie zawartej między TBS-em, a Krajowym Funduszem Mieszkaniowym i może sięgać nawet 30 lat. W pierwszym w Polsce oddanym do użytku budynku, który powstał dzięki TBS-owi miesięczny czynsz wynosi około 300 zł. Przykład ten potwierdza pro-

gram Towarzystwa, w którym jest mowa o budowaniu mieszkań dla rodzin średniozamożnych, które nie stać na zakup własnego lokalu.

Czy Urząd Miejski w Turku utworzył własny TBS? Na razie nie wiadomo. Jedno jest pewne, że gdyby tak się stało to załatwienie wszelkich formalności związanych z utworzeniem nowego towarzystwa mogłoby się przeciągnąć do kilku miesięcy. Ponieważ głód mieszkaniowy w naszym mieście bardzo doskwiera, szybszą drogą byłoby przyłączenie się do TBS-u konińskiego. Na razie jednak władze samorządowe wyjaśniają wszelkie kwestie prawne związane z tym przedsięwzięciem, ale może w ramach tej inicjatywy mieszkańcy Turku doczekają się nowiutkich, pachnących farbą bloków. Ci natomiast, którzy zajmują stare, walące się mieszkania komunalne będą mogli liczyć na kapitalny remont. (KŁ)



—Czy w tej rubryce z telefonem przyjmiecie też pozytywne opinie? Bo ja chciałam powiedzieć, że bardzo mi się podoba choinka w rynku oraz druga choinka w Urzędzie Miejskim.

—Czytam artykuły o radnych z Władysławowa, Dobrej, Brudzewa, Tuliszkowa i wos mi się jeży na głowie. To tak ma wyglądać ta nasza demokracja? Kogo ci ludzie wybierają? —Prawie w każdym numerze „Echa” są artykuły o jakichś bandziarach. Czy nimi już nad tym nie panuje? Dlaczego w tych tekstach nie pisze się nic o przykrym ukaraniu przestępców?

—Dzwonię z Cisewa. Na jednej z nieużytkowanych działek komunalnych urządziliśmy plac zabaw. Dzieci się skrzyknęły posadzić drzewka, zasiali trawę. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że ktoś chce od gminy kupić tę działkę. Proszę napisać o tym, to być może władze gminy przekonają się, że wcale nie jest bezpieczeństwo i uśmiech dziecka, od kilku tysięcy w kasie.

—Po przeczytaniu artykułu o interwencyjach „Mirandy” poczułam niewiarygodnie. Zabrakło tam jeszcze wielu nazwisk ludzi z Turku, którzy ucierpieli podczas stanu wojennego. Należałoby jeszcze o tym napisać i podać nazwiska wszystkich tych, którzy wzięli w SB i w ZOMO prześladowali innych z „Solidarności”.

—W kronice wypadków napisałeś, że okradziono sklep „Turchemik” przy ul. Kolska Szosa. Chciałem powiedzieć, że to nieprawda.

—Niedawno pisałeś o wypadkach spowodowanych śliską nawierzchnią. W ostatnią sobotę znów śnieg „zakochał” drogowców, a kronika wypadków znów pewnie będzie obfita. Czy kiedyś doczekamy tego, że wszystkie ulice w Turku będą zadbane i czyste, a nie tylko centrum miasta.

Od redakcji: Na stronie ogłoszeniowej publikujemy oświadczenie Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych na temat odpowiedzialności za stan poszczególnych ulic w Turku. Problem ten już wielokrotnie był sygnalizowany, ale nadal turkowanie nie wiedza o tym, że nasze ulice mają wielu podarzy.

„ich troje”

**21 grudnia, godz. 17.00, sala MDK
Pierwszy koncert w Turku!
Wspaniała zabawa, dużo dobrej muzyki
Bilety do nabycia w sklepach muzycznych
„Bestseller”**

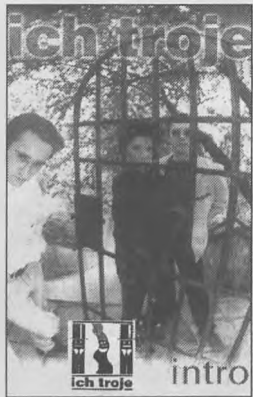
21 grudnia o godz. 14.30 w księgarni „Bestseller” ul.3-Maja członkowie zespołu będą podpisywać płyty i kasety

Podajemy prawidłowe odpowiedzi na pytania konkursowe:

1. Nazwiska członków zespołu: Michał Wiśniewski, Jacek Łągwa i Magdalena Pokora
2. Zespół wywodzi się z Łodzi
3. Płyta nosi nazwę INTRO

Oto nazwiska tych, którzy prawidłowo odpowiedzieli na wszystkie pytania i jako pierwsi pojawili się w redakcji „Echa”:

1. Michał Kubacki
2. Edyta Kubacka
3. Joanna Zydorkiewicz
4. Violetta Kurzawa
5. Artur Szulc
6. Ilona Urbaniak
7. Agnieszka Głapa
8. Konrad Czupryński
9. Ewelina Szulc
10. Marcin Zbyszewski



Każdy sobie...

Burmistrz Turku Krzysztof Nowak objeżdża okoliczne gminy prosząc o dofinansowanie budowy krytego basenu. Burmistrz twierdzi, że basen służyłby będzie nie tylko mieszkańcom Turku, ale i pozostałym gmin rejonu. Tak formułowane uzasadnienia nie przekonują w pełni władz sąsiednich gmin. Mówi się na przykład, że kopalnia, która obecnie wozi swoich pracowników i ich rodziny na basen w Koninie placując duże pieniądze, jest w stanie wykupić większość biletów nie dając innym szansy. Podnoszone są również obawy czy w ogóle Turek stać będzie na wybudowanie, a później utrzymanie tegoż basenu. Przede wszystkim jednak, gminy mają większe problemy niż brak kąpieliska. Wolą inwestować w drogi, wodociągi, oczyszczalnie ścieków, oświatę i to na terenie własnej gminy. Wspierając Turek narażają się własnemu elektoratowi, a do wyborów samorządowych pozostało jeszcze tylko półtora roku.

Na razie (z tego co nam wiadomo) jedynie gmina Kawęczyn gotowa jest podarować turkowskim „budowniczym basenu” kilkadziesiąt milionów złotych. Starczy to na kilka metrów kafelek. (art)

„Polisa” SA

Towarzystwo
Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjne

Turek, ul. Gorzelniarska 1
(Dom Usług)

**poleca pełen zakres
ubezpieczeń krajowych
i zagranicznych**

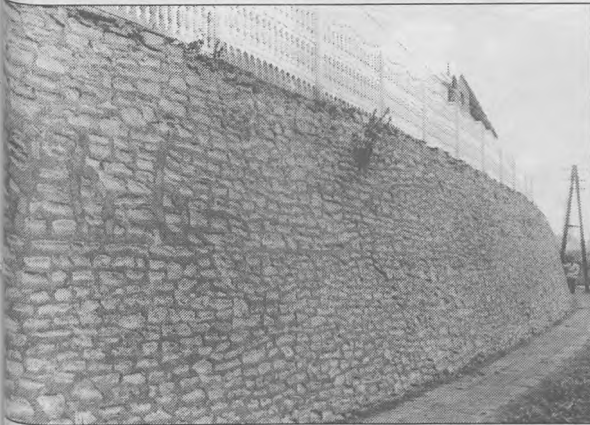
Zapraszamy
w godz. od 8.00 do 16.00

Niebezpieczne wspinaczki

W Tuliszakowie przy ul. Poznańskiej, niedaleko Szkoły Podstawowej stoi mur wapiennej cegły (jest to zabudowa wapiennej piaszczystej skarpy). Wybudowany został trzydzieści lat temu i do tej pory nie był odnawiany. Tymczasem kamień wapienny użyty do budowy w znacznym stopniu uległ korozji, tworząc wypustki. W ten sposób powstała nowa forma rozrywki dla dzieci z podstawowej szkoły - wspinaczki po skarpie. Jeden z uczniów, 11-letni Norbert mówi, że po murze wspinają się głównie dzieci niższych klas.

Mieszkańcy miasta z niepokojem patrzą, gdy ich pociechy jak małpki skaczą po zabudowie. Jest to tym bardziej niebezpieczne, że w każdej chwili może spaść z góry jeden z osuwających się kamieni. Podobno do tej pory jeszcze nie było żadnego wypadku, najwyżej ktoś spadł na chodnik z niedużej wysokości.

Na razie żaden z radnych nie zainteresował się tym tematem i nie złożył wniosku o zabezpieczenie skarpy. Być może, jak w większości tego typu spraw, trzeba będzie czekać na prawdziwy wypadek. (mt)



Wapienny mur jest coraz słabszy

Dobra

Pierwsza grudniowa sesja Rady Miejskiej w Dobrej, poświęcona została zmianom w planie zagospodarowania przestrzennego obrzeży zbiornika „Jeziorsko”. Radni zdecydowali o przeznaczeniu kolejnych terenów w Skęczniewie i Kościankach pod działki lotniskowe z możliwością budowy małych, parterowych budynków mieszkalnych. W związku z brakiem na tamtym terenie oczyszczalni ścieków, dopuszczono możliwość budowy szczelnych szamb. Podjęte uchwały przewidują również w tym rejonie budowę nieutwardzonych dróg dojazdowych, ciągów pieszko — jezdnych i sieci wodociągowej. Dokonano także drobnych korekt w budżecie gminy na bieżący rok.

Spokojna sesja

chodnia Rejonowa w Dobrej została sprywatyzowana, ponieważ na jej budynku pojawiły się ostatnio tablice prywatnych gabinetów. Sesja trwała zaledwie dwie godziny z ok. 20 minutową przerwą. Nie doszło tym razem do sporów wokół osoby Andrzeja Piątkowskiego — przewodniczącego Rady i jednocześnie dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobrej. Jak dowiedzieliśmy się z dobrze poinformowanego źródła, sprawa nie została jeszcze definitywnie zakończona i ponownie powróci podczas jednej z kolejnych sesji. (art)

Radny Kucharczyk prosił o umieszczenie w porządku obrad jego wniosku o zwoływanie kolejnych sesji na godzinę 15.00. Radni odrzucili ten wniosek twierdząc, że został negatywnie zaopiniowany podczas posiedzenia komisji. Ten sam radny zapytał burmistrza Piotra Schulza, czy Przy-

chodnia Rejonowa w Dobrej została sprywatyzowana, ponieważ na jej budynku pojawiły się ostatnio tablice prywatnych gabinetów.

Sesja trwała zaledwie dwie godziny z ok. 20 minutową przerwą. Nie doszło tym razem do sporów wokół osoby Andrzeja Piątkowskiego — przewodniczącego Rady i jednocześnie dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobrej. Jak dowiedzieliśmy się z dobrze poinformowanego źródła, sprawa nie została jeszcze definitywnie zakończona i ponownie powróci podczas jednej z kolejnych sesji. (art)

Ceków zamiast Władysławowa?

Kiedy w wyniku protestów mieszkańców, Rada Gminy we Władysławowie zrezygnowała z usytuowania na swoim terenie dużego wysypiska śmieci, sprawą zainteresowały się inne gminy. Między innymi Przykona gotowa była przyjąć inwestora, który zbuduje wysypisko dla południowo — wschodniej części rejonu turkowskiego. Ostatnio władze Kalisza zaproponowały

by uruchomić bardzo duże, nowoczesne wysypisko śmieci na terenie gminy Ceków. Odpady zwożone byłyby z dużej części województwa kaliskiego i konińskiego. Radni z Władysławowa, którzy opowiadali się za taką inwestycją na terenie ich gminy mówią teraz do swoich oponentów: — Nie chcieliście zarobić na śmieciach, przyjdzie wam teraz płacić za ich wywózkę w kaliskie. (art)

HURTOWNIA

Nica

Turek, ul. Milewskiego 10, (plac GS)

zaprasza na przedświąteczną

promocję czekolad

1,35 zł

JEDYNA

Szybki rozwój motoryzacji, który nastąpił w naszym kraju po 1989 roku sprawił, że Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej będące potentatem w przewozach pasażerskich, powoli zaczyna zmieniać swoje oblicze. Coraz częściej słyszymy o likwidacji kolejnych nieopłacalnych kursów autobusowych i szukaniu przez przedsiębiorstwo innych możliwości zarobku.

— W ostatnim czasie PPKS w Turku zlikwidowało kilkadziesiąt kursów. Jaka jest tego przyczyna? — pytamy JANA MYSZKIEWICZA, kierownika działu przewozów pasażerskich.

— Nie jest to żadną złośliwością z naszej strony. Musimy działać tak, by koszty eksploatacji nie przewyższały dochodów przedsiębiorstwa. W ciągu dnia są dwa szczyty przewozowe: rano, kiedy ludzie dojeżdżają do zakładów pracy i szkół oraz po południu, kiedy wracają do domu. Wówczas częstotliwość kursowania autobusów jest bardzo duża. Poza tymi godzinami ruch pasażerski jest znacznie mniejszy. Odczuwalne jest to zwłaszcza w soboty, niedziele i święta. Po dokładnej analizie prowadzonych wcześniej obserwacji ruchu pasażerskiego, zdecydowaliśmy zawiesić 17 kursów w niedziele i święta, 12 w wolne soboty i 28 w soboty robocze. W większości dotyczy to tras do Dobrej, Uniejowa, Władysławowa i Kawęczyna, gdzie zagęszczenie kursów autobusowych jest największe. Powodem takiej sytuacji jest kilka. Podstawowym jest ciągle zwiększająca się ilość samochodów osobowych, poza tym na wielu wsiach zbudowano kaplice, gdzie odprawiane są msze i wierni przestali dojeżdżać do kościołów parafialnych. Również gwałtowny wzrost sieci handlowej sprawił, że mieszkańcy okolicznych gmin ograniczyli przyjazdy na zakupy do Turku.

— Czy wpłynęły do PKS jakieś skargi w związku z tymi zawieszeniami?

— O ile mi wiadomo nie było żadnej interwencji w tej sprawie. Choć częstotliwość kursowania autobusów się zmniejszyła, to nie pozbawiłmy całkowicie pasażerów dojazdu. W ostatnim czasie skargi na nasze usługi zdarzają się sporadycznie. Od dawna nie mieli-

Spadek przewozów



Pasażerów w autobusach coraz mniej

my np. skarg na nie zabranie pasażerów z powodu przepełnienia autobusu. O wszelkich zmianach informujemy władze samorządowe poszczególnych gmin, proponując jednocześnie ewentualne dofinansowanie niektórych nieopłacalnych kursów. Aktualnie z tej formy dopłat korzysta tylko gmina Brudzew.

Dyrektora PAWŁA TRZEPACZA zapytaliśmy o obecną kondycję finansową przedsiębiorstwa.

— Nie ponosimy strat. W miarę możliwości odnawiamy tabor. Dużo środków kierujemy na remonty, gdyż nasze autobusy nie należą już do najnowocześniejszych. Zależy nam jednak, aby nie

tylko przewieźć pasażerów, ale przede wszystkim przewieźć ich bezpiecznie.

— Czy w związku z ograniczeniem ilości kursów dochodzi do zwolnień pracowników?

— Nie prowadzimy polityki oszczędzania kosztem redukcji etatów. Posiadamy w większości doświadczoną kadrę pracowników z wieloletnim stażem. Byłoby wielką szkodą skazywać ich na łaskę instytucji niosących pomoc społeczną.

— Prowadzimy szeroki zakres usług naprawczych pojazdów, sprzedajemy paliwa, dzierżawimy zbędny teren i pomieszczenia. Prowadzimy także usługi w zakresie transportu wycieczek. Posiadamy dwa licencjonowane autokary dla przewozów zagranicznych. Jesteśmy solidną firmą. Nie zdarzają się nam sytuacje jak te opisywane swego czasu w „Echo Turku”, kiedy to na potrzeby wycieczki wysyłano drugi autokar, bądź podstawiano innego przewoźnika. Nie ukrywam, że jesteśmy drożsi od firm prywatnych, co związane jest z wyższymi obciążeniami podatkowymi, ale solidność i bezpieczeństwo jest warte zapłacenia więcej.

— Od października reprezentantem skarbu państwa w przedsiębiorstwie jest wojewoda koniński. Czy spowodowało to jakieś zmiany?

— Żadnych. Powodzenie PKS nie jest zależne od tego, czy będzie podlegał bezpośrednio ministrowi, czy wojewodzie.

— PKS był do niedawna firmą zamkniętą. Od kiedy prowadzicie usługi dla osób prywatnych, dzierżawicie teren i pomieszczenia np. posterunkowi celnemu, każdy może tutaj wejść swobodnie. Czy nie dezorganizuje to w pewnym stopniu pracę przedsiębiorstwa?

— W obecnych realiach zamykanie się w skorupce byłoby anachronizmem. Funkcjonowanie posterunku celnego w żadnym stopniu nie utrudnia nam pracy, zresztą gdyby tak było, nigdy nie zdecydowalibyśmy się na tę dzierżawę.

— Jak Pan widzi przyszłość turkowskiego PPKS?

— Perspektywy nie są zbyt ciekawe. Wcześniej czy później dojdzie do jakiejś formy przekształcenia własnościowego. Turcy jest niewielkim miastem, stąd też możliwości funkcjonowania tutaj takiego przewoźnika są nieporównywalnie gorsze niż w dużych aglomeracjach miejskich. Liczymy na zwiększenie się ilości dowozów do szkół. Początek już został poczyniony na terenie gminy Uniejów. Prowadzimy też rozmowy na ten temat z gminą Malanów. Postawilibyśmy odpowiednią bazę i urządzenia, licząc na zwiększenie się ilości i zakresu usług motoryzacyjnych, głównie napraw i remontów samochodów ciężarowych, autokarów, ale również samochodów osobowych.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyński

— Jak kształtują się zarobki w PKS?

— Znacznie odbiegają (in minus oczywiście) od średniej krajowej mimo, że np. kierowcy wypracowują dużą liczbę nadgodzin.

— Jaki spadek przewozów pasażerskich notuje w ostatnich latach kierowane przez Pana przedsiębiorstwo?

— W roku 1995 spadły w porównaniu z 1996 o 12,5%. Dane za 10 miesięcy tego roku wskazują na 10% spadek w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

— W jaki sposób przedsiębiorstwo nadrabia spowodowane tym straty?

Nowocześni sprzedawcy

Konkurencja w handlu sprawia, że poważnie chcące nadal liczyć się na rynku firmy dokładają wszelkich starań, by przyciągnąć klienta. Najpewniejszym na to sposobem jest wysoka jakość towarów, estetyka sklepu oraz fachowa i miła obsługa.

O to wszystko stara się zadbać kierownictwo PSS „Społem”. Dzięki porozumieniu z innymi spółdzielniami w sprawie wspólnych zakupów, możliwe stało się wynegocjowanie u producentów jak najniższych cen za wysokiej jakości towary. Rozbudowywane i modernizowane są istniejące już sklepy, co pozwala na wprowadzenie w nich samoobsługi. Kompleksowo wyposaża się PSS-owskie placówki w nowoczesne kasy fiskal-

ne, które będą przystosowane do odczytu promowanych ostatnio szeroko „Kart Klienta PSS”.

Aby podnieść jakość obsługi, prowadzony jest przez niemiecką firmę cykl szkoleń dla sprzedawców. Bierze w nich udział 80 pracowników sieci detalicznej. Nabywają podczas nich umiejętności nawiązywania kontaktu z klientem, zachęcania go do zakupów i szeregu innych potrzebnych nowoczesnemu sprzedawcy umiejętności.

Zapytaliśmy prezesa Mariana Dybusa, czy nie obawia się, że inne firmy zaczną „podkupywać” mu tak dobrze przygotowanych sprzedawców? Odpowiedział, że PSS stara się stworzyć swoim pracownikom jak najlepsze warunki socjalne. Między innymi organizowane są festyny z okazji „Dnia Spółdzielczości” i zabawy w „Dniu Pracownika Handlu”. Fundusz socjalny dopłaca w miarę możliwości do wcześniejszych, a także udziela kredytów mieszkaniowych i remontowych. Jeżeli pracownik chce opuścić Spółdzielnię doliczy do swojej pensji te i inne świadczenia, które się, że zmiana zakładu pracy jest dla niego nieopłacalna. (art)

Spoleczny Komitet Organizacyjny Uhonorowania Pamięci niewinnie pomordowanych cywilnych obywateli w ilości 200 osób w hitlerowskich obozach koncentracyjnych: Dachau, Mauthausen-Gusen i Oświęcim w okresie II wojny światowej zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich obywateli miasta Turku i dawnego powiatu turkowskiego o wpłacenie pewnych kwot pieniężnych, które umożliwią zakup naszemu Komitetowi pamiątkowej tablicy i wmurowanie jej na zewnętrznej ścianie kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego w Turku.

Komunikat - Apel

Celem naszego Komitetu jest zachowanie pamięci i przekazanie jej potomnym po niewinnie zamordowanych naszych ojcach, matkach i braciach w latach 1940-1945 przez hitlerowskich zbirów w ramach planowanej eksterminacji narodu polskiego. Pomordowani byli obywatelami naszego miasta i powiatu ze wszystkich warstw społecznych: jak: urzędnicy państwowi i samorządowi, pracownicy służb zdrowia, pracownicy Sądu Powiatowego, aptekiarze, kupcy, właściciele sklepów, rzemieślnicy, rolnicy i robotnicy.

Najwyższy czas nadszedł, ażeby upamiętnić Ich niewinną śmierć i zachować o Nich pamięć.

Nasz Komitet powstał w dniu 28 sierpnia 1996 r. przy Muzeum w Rzemiosła Tkackiego w Turku, Plac Wojska Polskiego 1. Telefon nr 78-41-60 kierunkowy do Turku (0-63).

Podajemy numer konta, na które prosimy wpłacać pewne kwoty pieniężne:

Wielkopolski Bank Kredytowy Oddział Turku 353034-2033-112 z dopiskiem „zamordowanym w hitlerowskich obozach”.

Przewodniczący Komitetu: inż Jan Wesolowski
Sekretarz Komitetu: Lech Kusowski

Drugi dom, druga rodzina

W Szkole Podstawowej nr 4 działa świetlica terapeutyczna dla trzydziestu dzieci (od pierwszej do siódmej klasy), wybranych przez pedagoga szkolnego, panią Marię Kukulską. Jej głównym celem jest stworzenie dzieciom warunków do nauki i zabawy, których często nie mają w rodzinnych domach. Jest to jedyna tego typu placówka w Turku.

Świetlica istnieje już drugi rok szkolny. Jej siedzibą jest pomieszczenie po magazynie w szkolnej piwnicy. Z powodu trudnych warunków lokalowych do grupy nie można przyjąć więcej dzieci, choć spełniają one do tego warunki. W Szkole są 150 uczniów korzystających z bezpłatnych obiadów, fundowanych przez MOPS.

Świetlica terapeutyczna jest formą działalności Konińskiego Towarzystwa „Trzeźwość”. Powstała, aby pomagać dzieciom potrzebującym wsparcia w aspekcie wychowawczym i dydaktycznym. Towarzystwo pomaga w urządzaniu wnętrza i zapewnia place nauki i wypoczynku dla dzieci. Zajęcia w świetlicy odbywają się codziennie, w godzinach 13 do 16. Z podopiecznymi pracują czterech nauczycieli: Maria Kukulska, Krystyna Perlińska, Jolanta Marzelak i Wioletta Fibich. Niektórzy z nich przeszli specjalne szkolenie z psychologii i uzależnień w Białym Dunaju.

W trakcie zajęć realizowany jest program poprawy funkcjonowania dzieci

w szkole i w środowisku. Zajęcia kształtują zainteresowania artystyczne, a przede wszystkim dają możliwości do odrabiania prac domowych. Niektórzy z podopiecznych nie mają takich warunków w domu, na przykład z powodu wyłączenia dopływu energii. I w tym zakresie są największe sukcesy. Dowartościowane dzieci są pewniejsze siebie, zarówno podczas lekcji, jak i w wystawianych w świetlicy teatrykach.

Największą pokusą dla podopiecznych pedagoga szkolnego jest darmowy podwieczorek. Pani Maria Kukulska mówi, że podwieczorek jest bardzo skromny, ale dla dzieci dużo znaczy: —Największe podziękowania należą się pani Jadzi Frasunkiewicz i MOPS. Bo to są dobre dzieci, ale pokrzywdzone przez los i trzeba im pomóc. My wydobywamy z nich praktyczne umiejętności, uczymy metody koncentracji i uczymy, jak się uczyć. Co roku organizujemy zimowiska i półkolonie w szkole, a MOPS wysyła dzieci na kolonie. Dzieci o swojej świetlicy opowiadają z zachwytem:

Zbyszek, III klasa: —W świetlicy odrabiam lekcje, ale najbardziej lubię grać i oglądać telewizję.

Milenka, III klasa: —Tu jest fajnie. Ja też bawię się, gram i oglądam telewizję, ale najpierw muszę odrobić lekcje.

Beata, VI klasa: —W świetlicy odrabiam lekcje, oglądam telewizję, robię dekoracje. (Beata opowiada o sobie bardzo skromnie. Pani Kukulska uzupełnia, że Beata jest ekspertem od dekoracji i gazetek tematycznych).

Łukasz, III klasa: —Nie lubię odrabiać lekcji, ale muszę. Najbardziej lubię tańczyć. (Łukasz jest chyba naj-

lepszym tancerzem w szkole. Na wszystkich konkursach zdobywa pierwsze miejsce).

Marta z VI klasy nieśmiało wspomina o odrabianiu lekcji i zabawie. Cała reszta uzupełnia, że Marta to gospodyni w świetlicy. Robi herbatę, zmywa naczynia, dba o porządek i lubi odrabiać lekcje.

Dzieci dużo ze sobą rozmawiają, o swoich przeżyciach, zainteresowaniach. Starsi pomagają młodszym w odrabianiu lekcji. Ich największym marzeniem jest: —Większe pomieszczenie, meble, wideo, magnetofon.

Anna Zawadka



Dzieci w świetlicy z pedagogiem szkolnym Marią Kukulską

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójki

TURK

Z 26 na 27 listopada na Os. Wywolenia włamano się do fiata 126p Renault'a clio. Z malucha skradziono fotele i koło zapasowe, a z renault'a radio-odtwarzacz. Ogółem straty oszacowano na 550 zł.

W nocy z 29 na 30 listopada na ul. Kaliskiej dokonano włamania do kiosku, z którego skradziono papierosy i zabawki wartości 60 zł.

Z 2 na 3 grudnia na ul. Armii Krajowej z piwnicy skradziono rower górski wartości 600 zł.

W nocy z 3 na 4 grudnia na Os. Wywolenia włamano się do samochodu citroen, z którego skradziono radio-odtwarzacz wartości 350 zł.

Z 4 na 5 grudnia na ul. Składowego dokonano włamania do kiosku, skąd skradziono papierosy różnych marek wartości 700 zł.

Tę samą noc na ul. Milewskiego włamano się do fiata 126p, skradziono radio-odtwarzacz wartości 70 zł.

Ustalono sprawców, którzy 7 grudnia na ul. Spółdzielców usiłowali dokonać włamania do sklepu spożywczego.

W nocy z 7 na 8 grudnia na Os. Wywolenia skradziono fiata 126p wartości 7.000 zł.

REJON

W okresie od 28 do 30 listopada w miejscowości Długa Wieś (gm. Dobra) z terenu budowy masarni skradziono trzy okna plastikowe i rolkę papy wartości 2.000 zł.

W nocy z 7 na 8 grudnia w Kowalach Pańskich (gm. Kawęczyn) włamano się do baru, z którego skradziono różne gatunki wódki, papierosów oraz pieniądze w bilonie. Straty wyniosły 2.000 zł.

Ustalono sprawcę, który 2 grudnia w Wielopolu (gm. Tuliszków) skradł rower wartości 280 zł.

W okresie od 5 do 12 grudnia policja zatrzymała cztery prawa jazdy. Promilowi rekordziści to: mieszkaniec Konina kierujący fiatem 126p - 2,12 promila i kierowca malucha z Bibiany - 2,74 promila.

Pożary

5 grudnia w Krępie (gm. Tuliszków) palił się budynek mieszkalny. Przyczyną powstania pożaru była wada instalacji urządzeń elektrycznych. Straty oszacowano na kwotę 4.000 zł.

8 grudnia w Turku na ul. Spółdzielców nieznany sprawca podpalił kontener na śmieci.

10 grudnia w Turku na ul. Żeromskiego zapaliła się piwnica w budynku mieszkalnym. Przyczyną powstania pożaru było nieprawidłowe składowanie materiałów łatwopalnych przy piecu CO.

Ponadto 5 grudnia strażacy pomagali policji w poszukiwaniu skradzionych przedmiotów w zbiorniku pokopaniannym, a 11 grudnia usuwali skutki zalania budynku mieszkalnego na Os. Muchlin.

Każdego roku szef Ministerstwa Obrony Narodowej przyznaje medale rodzicom, których kilku synów służyło w wojsku.

Zasłużeni dla obronności

Dane na ten temat przesyła do MON Wojskowa Komenda Uzupełnień, która następnie w imieniu ministra wręcza odznaczenia. W tym roku „Złoty medal za zasługi dla obronności kraju” otrzymali państwo Natalia i Czesław Kupkowie z Piętna, a srebrny Helena i Józef Ruszkowie z Lasek oraz Bogumiła Piaseczna z Uniejowa. Złoty medal przyznano za pięciu synów służących w wojsku, a brązowy za trzech.

W turkowskim WKU takie uroczystości odbywają się każdego roku (również dla rejonu Koła).

Niekiedy bierze w nich udział kilkanaście rodzin. Oprócz przedstawiciela wojska z komendantem ppłk dypl. Krzysztofem Budlarkiem w uroczystości wzięli udział reprezentanci administracji rządowej z kierownikiem Edwardem Michalakiem oraz poseł Marian Marczewski.

Jak się okazało, przekazujące te informacje dla „Echa” kpt Krzysztof Matczak, też pochodzi z rodziny wojskowej. Jego dwaj bracia służyli w wojsku, a rodzice również otrzymali medale MON. AP

Szósty z Mirandy

Jeszcze w trakcie zbierania materiałów do artykułu o pięciu internowanych działaczach „Solidarności” z ZPJ „Miranda”, uzyskałem informację, że internowany był również Bronisław Kura (zm. w 1986 r.), także pracownik tego przedsiębiorstwa. Jednak jego internowanie nastąpiło dzień wcześniej w Koninie w trakcie najścia milicji na Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”, gdzie pan Kura pełnił wówczas dyżur. Nie był on więc bezpośrednio związany ze sprawą internowania opisywanej płątki.

Andrzej Piasecki

PSS „Społem” w Turku

wydzierżawi lokal gastronomiczny (kawiarnia „Kosmos”) przy ul. Kączkowskiego 12.

Wiadomość
tel. 78-56-23

(zł. 10/96)



Jeszcze o Brudzewie

Po opublikowaniu felietonu z Brudzewa „Cyrk zamiast sesji” do „Echa” napłynęło wiele sygnałów świadczących o kontrowersyjnym odbiorze tego tekstu. W redakcji pojawił się najpierw pewien radny z tej gminy, a później przyszła sama pani przewodnicząca. Oboje byli bardzo zbulwersowani zamieszczonym artykułem. Natomiast pan Krzysztof Kaniak (mieszkaniec Brudzewa, który opuścił sesję w momencie, gdy przewodnicząca zaczęła na niego krzyczeć), dostarczył list, którego fragmenty publikujemy:

(...) Przybyłem na sesję, aby przypomnieć brudzewskim radnym o niszczącym dworcu (...) oraz o obowiązkach spotykania się z mieszkańcami. Odpowiedzi udzielił m. Bogdan Rosicki (radny, członek Zarządu), zarzucając mi brak wiedzy w obu sprawach. Według radnego Rosickiego w sprawie dworca Zarząd Gminy wiele już uczynił, a wójt dodał, że przecież dano ogłoszenie o sprze-

daży dworku (...). W sprawie spotkań radnych z mieszkańcami Brudzewa dowiedziałem się, że radni nie mają takiego obowiązku, a poza tym spotykania takie powinny organizować wyborcy i radni wspólnie.

Otóż pan radny myli się, bo oto w regulaminie Rady Gminy (...) [pisze]

1. Spotkania ze swoimi wyborcami radni powinni odbywać nie rzadziej niż dwa razy w roku.

2. Nie rzadziej niż raz w kwartale radni powinni przyjmować w swoich okragach wyborczych w terminie i miejscu podanym uprzednio do wiadomości wyborców, osoby, które chciałyby złożyć skargę i wnioski czy postulaty.

Wracając do niszczącego zabytowego dworku w Brudzewie, to oczywiście nie znam intensywnie” pracy Zarządu Gminy w tej sprawie. Wydaje mi się jednak, że sprzedaż każdej nieruchomości, a szczególnie obiektu zabytowego powinna być poprzedzona stosowną uchwałą Rady Gminy, której o ile wiem nie ma.

Poprzednicy Chóru

Za Waszym pośrednictwem pragnę zgłosić zasadniczą poprawkę dotyczącą powstania i któregoś tam lecia Zespołu (zwanego obecnie Chórem Związku Nauczycielstwa Polskiego). Chciałbym przypomnieć, że ich prekursorem był Zespół Wokalno-Muzyczny ZNP. Powstał on dzięki Szacownym już nieżyjącym nauczycielom i działaczom ZNP. P. Mikołajowi Bułaszcce, Robakiewiczowi przy pomocy b. kierownika Szkoły Podstawowej nr 2 Stanisława Perlińskiego. Zespół ten powstał na „bazie” nauczycieli i jego sympatyków ze szkół podstawowych nr 1, 2, 3 oraz szkół z terenu b. powiatu m.in. Malanowa, Dobrego, Jeziorska itd.

W skład pierwszego zespołu powołanego decyzją ówczesnego Zarządu ZNP, który tworzyli w w/ p. M. Bułaszc-

zenko, J. Robakiewicz, Tomczyk (były dyrektor Państwowego Domu Dziecka w Turku) weszli, chociaż podam to w kolejności może niealfabetycznej (nazwisko u Pań w ich poprzednim brzmieniu) - Aleksandra Marciniak, Karola Grzelak (Siudaczńska), Barbara Burszewska (Kozba), Teresa Buchelt (Kozelan), Elżbieta Bednarek (Albertowska), Maria Urbaniak (Adamiak), p. Halina ze szkoły w Malanowie, Józef Urbaniak, Henryk Burszewski, Jan Burszewski, Grzegorz Kuciński (z Jeziorska), Stanisław Zieliński, Eugeniusz Grzelak, Leon Lubik i p. Józef z Malanowa (nauczyciel, nazwiska nie pamiętam).

Pragnę nadmienić iż w w/ w zespół w 1967 r. na eliminacjach wojewódzkich w Koninie (dokładnie w Technikum Górniczym) zdobył I miejsce za co został nagrodzony rejsem statkiem Wyższej Szkoły Oficerskiej Marynarki Wojennej organizowanym wspólnie z Wojskiem Polskim zakończonym wspólną manifestacją na Cmentarzu Poległych w Siekierkach.

Sadzę, że organizatorzy Jubileuszu zapomnieli o swych poprzednikach. Niestety tak to w życiu bywa. Piszę to nie z czystej nienawiści, lecz dla osób które tej chwili nie doczekają.

Nazwisko do wiadomości redakcji

Podzwonne

—Chciałam się zapytać tego pana, któremu przeszkadzają melodie z wieży kościelnej, czy jemu czasem sam kościół nie przeszkadza? A w ogóle to jakim prawem wypowiada się w imieniu innych. Ja jestem katolikiem i jestem dumna z naszego kościoła i z elektronicznych dzwonów.

—Niech ten, któremu przeszkadzają dzwony kościelne zatka sobie uszy stoperami, a jeśli mu Pan Bóg

pozwoли dłużej pożyć to i bez stoperów nie będzie słyszał. Ja uważam, że dzwony bardzo wzbogaciły nasze miasto.

Od redakcji: To tylko niewielkie fragmenty dwóch listów, które napłynęły do redakcji po opublikowaniu krytycznego głosu mieszkańca Placu Sienkiewicza, któremu przeszkadza głośnie muzyka z wieży kościelnej. Nie chcemy w tej sprawie wywoływać specjalnej dyskusji, ale jeśli ktoś jeszcze będzie chciał ten temat skomentować to publikację wypowiedzi uzależnimy od podania pod tekstem swego nazwiska i adresu.

Ps. Jak nas poinformował ksiądz prałat, w ostatnim czasie muzyka dzwonów została nieco wyciszona, być może nastąpi też odwrócenie głosińców w stronę wschodnią.

Podziękowania

Miejska Biblioteka Publiczna w Turku składa serdeczne podziękowanie za pomoc finansową w zakupie Encyklopedii „Britannica”, która jest dla nas bardzo cennym nabytkiem.

Z dużą satysfakcją pragniemy wymienić osoby i firmy, dla których rozwój czytelnictwa w naszym mieście nie jest obojętny.

Ksiądz Prałat Kazimierz Tartanus, Janina Kałużna, Antoni Karolak - „Elektrokabel”, Ireneusz Lament, Krzysztof Ogrodowczyk - Piekarnia Malanów, Leszek Wiatrak - Biuro Prawnicze „Casus”, Janina Poturalska - „Max”, Biuro Poselskie, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego, Spółdzielnia Inwalidów „SIN-TUR”, Spółdzielnia Mieszaniowa „Tęcza”.



Jak co roku początek grudnia zaowocował w gazetach tematyką górniczą. Barbórkowe strony znalazły się prawie w każdej gazecie (nawet w dziennikach) redagowanej w naszym województwie. Wszędzie zdjęcia dyrektorów, życzenia, gratulacje, listy odznaczonych. Aż się chwilał mi mdło robi od takiej wazeliny. O wiele lepiej Dzień Górnika podsumował warszawski Ekspres, który zamieścił taki oto rysunek: pod suto zastawionym stołem leży kupa pijaných górników, a obok facet telefonuje i mówi do słuchawki: „Magda! Twojego Franka dzisiaj przywalił.”

Wielkopolskie Zagłębie przesłiznęło się po temacie, który już od wiosny bulwersuje środowisko oświatowe naszego rejonu. Oto w artykule „Konflikt trwa” czytamy o tym, że dyrektorze szkoły w Wyszynej postawiono w tym roku 33 zarzuty. A co na to władze gminne? Ano przyznały pani dy-

rektor nagrodę z okazji Dnia Edukacji Narodowej. I po co było dawać radnym szkoły?

O innym dyrektorze szkoły pisze z kolei Przegląd Konitński. Oto wybrany został nowy przewodniczący Rady Miejskiej Koła (w „cywilu” dyrektor szkoły), który o swoich planach mówi tak: —Chcę być dyspozycyjny dla (...) Zarządu. Tylko uścisnąć i płakać. W trzecim roku pracy w samorządzie radny numer 1 dobrowolnie zapowiada, że będzie na posyłki organu wykonawczego rady!

Skoro więc gazety wojewódzkie podają takie rewelacje o pracy radnych to co dopiero pisma rejonowe lub gminne. Echo Turku pisało o „Cyrku zamiast sesji” w Brudzewie, a Gazeta Kleczewska relację z sesji opatrzyła tytułem: „Asfalt dla krowy”. Chodzi o drogi budowane w tej gminie, z których częścię korzystają krasule niż pojazdy. Gazeta przytacza też wypowiedź radny skarbnik, która podczas sesji rabnęła radnym prosto w oczy: —Marek Wesołowski nie nadaje się na burmistrza, bo nie on rządzi w gminie. Kto rządzi? Kopalnia poprzez przewodniczącego, swojego przedstawiciela, który uczestniczy w posiedzeniach Zarządu i krzykiem zmusza do ustępstw. Ciekawe jak po takim

dictum panu skarbnik utrzyma swoją posadę.

Na marginesie tej wypowiedzi warto odnotować fakt, że Gazeta Kleczewska jest pismem samorządowym, a więc wydawca nie tłum krytyki pod swoim adresem. To wyjątkowe. Niedawno dyrektor ważnego wydawnictwa w Warszawie opowiadając o znaczeniu gazet wydawanych przez urzędy, swoje wystąpienie podsumował tak: —W takim piśmie na pierwszej stronie powinno być zdjęcie burmistrza. Na drugiej stronie też powinno być zdjęcie burmistrza. I na ostatniej stronie również powinno być zdjęcie burmistrza. Jak widać redaktorzy z Kleczewa nie podporządkowali się takiej wizji.

Ale wracając do tematyki samorządowej, której w prasie lokalnej (i to tej bardziej i mniej zależnej) jest najwięcej, to warto odnotować ostatnie oświadczenie wojewody konińskiego w sprawie sytuacji w gminie Kazimierz Biskupi, gdzie samorząd, wójt i cały zarząd funkcjonują bez podstaw prawnych, a Regionalna Izba Obrotowa ujawnia naruszenie ustaw finansowych w pracy tego samorządu.

Na te takich przebieg samorząd miasta Turku jawi się wręcz jako ideal.

MóI Lokalny

OFERTY PRACY

Cieśla budowlany - 1 osoba. Operator koparki - 1 osoba. Elektromonter - 1 osoba. Monter wew. i zew. instalacji sanitarnych z uprawnieniami na koparki i ładowarki „OSTRÓWEK” - 1 osoba. Monter wew. i zew. instalacji sanitarnych z uprawnieniami spawacza gazowego - 1 osoba. Blacharz budowlany - 1 osoba. Stolarz - 4 osoby, obsługa maszyn do obróbki drewna. Palacz - 1 osoba. Kierowca-mechanik - 1 osoba, wymagane prawo jazdy kat. C, E.

Praca dla inwalidów: Obsługa maszyny dziewiarskiej - 1 osoba. Mechanik samochodowy - 2 osoby. Operator prasy mimośrodowej - 1 osoba. Frez-szlifierz - 1 osoba. Pracownik fizyczny (obsługa maszyn przędziwowej) - 1 osoba. Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6. Tel. 78-56-46 wew. 314.

Mikołajkowe psoty

Pod takim hasłem w sobotę, 7 grudnia odbyła się w Miejskim Domu Kultury impreza dla dzieci, w której udział wziął Mikołaj z Warszawy. Był nim Grzegorz Grzywacz - mim, który najpierw w stroju kłowna bawił małą publiczność, a później przebrany za Mikołaja rozdawał dzieciom cukierki.

Oprócz tego organizatorzy przygotowali mikołajkowy konkurs, w którym wzięły udział trzy dziewczynki.



Mikołaj zapraszał do zabawy wszystkie dzieci

Każda z nich miała na sobie obowiązkowo strój Mikołaja. Ponadto uczestniczki musiały pokazać swoje umiejętności w konkurencji rysunkowej i sprawnościowej, a także zaprezentować krótką opowieść o Mikołaju.

Po godzinnej zabawie na twarzach ponad dwustu dzieci rozkwitał uśmiech, co potwierdziło tezę, że najmłodsza publiczność potrafi być najbardziej wdzięczna.

(k)

W dniach od 14 grudnia do 22 stycznia zapraszamy do Muzeum w Ratuszu na wystawę

POLSKA GRAFIKA I RYSUNEK Z LAT 1960-1980.

Grafika to jeden z podstawowych działów sztuk plastycznych, a polska grafika powojenna prezentuje ogromne bogactwo indywidualności, myśli, kierunków, stylów i technik.

Wybraliśmy kilkadziesiąt prac - z dziesięcioleci 1960, 1970, 1980 - kiedy rozwój i sukcesy tej dziedziny sztuki w Polsce osiągnęły apogeum.

Eksplozja rozpoczęła się w latach 60-tych organizowaniem licznych wystaw, ogromne możliwości konfrontacji artystycznej stworzyło Krakowskie Biennale Grafiki (1960), później przekształcone w imprezę międzynarodową. W roku 1962 prezentowano w Warszawie i Sopocie przełomową wystawę „METAFORY”.

Wystawy grafiki stały się wyraziste, zaczęły konkurować śmiało z pokazami malarstwa, pojawiły się nowe kierunki, między innymi: metaforyzm, abstrakcjonizm, odmiany ekspresjonizmu. Lata 60-te to również okres triumfu polskich grafików poza granicami kraju.

Wszystkie te tendencje były kontynuowane z powodzeniem w latach 70-tych, kiedy w polskiej grafice pojawiło się wiele indywidualności twórczych, między innymi Józef Gielniak, Benon Liberski, Wiesław Dembski. Lata 70-te przyniosły też powrót do przedmiotowości, a także estetykę kompozycji strukturalnych i op-artu. Zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodych, zaczął budzić konceptualizm. Nowością stało się połączenie grafiki z fotografią, umożliwiające zupełnie nowe sposoby rejestracji rzeczywistości. Młode pokolenie grafików poczęło na powrót szukać sensu egzystencjalnego, biorąc za temat najbliższe otoczenie: ludzi, rzeczy, pejzaże. Reprezentantami tego pokolenia są również Jacek Stokłosa i Andrzej Bielawski.

Przegląd kończą grafiki lat 80-tych, między innymi abstrakcyjne struktury Andrzeja Bartzaka, nasycone kolorem prace Haliny Chrostowskiej i Jana Jaromina Aleksiana.

Omawiany pokaz jest tylko wyborem spośród wielu znaczących nazwisk, niemniej daje on możliwość rozeznania w polskiej sztuce graficznej najlepszego okresu jej rozwoju.

Wystawę uzupełniają kilkanaście rysunków, wszystkie powstały w latach osiemdziesiątych, są pokłosiem zorganizowanego w roku 1986 I TRIENNALE Rysunku im. Tadeusza Kulisiwicza. Pojawiają się w tym małym wyborze tak znakomite nazwiska twórców, jak: Franciszek Starowieyski, Stasys Eidrigiewiczus, Tadeusz Wołaniński, Janusz Skiba, czy Tadeusz Kulisiwicz, klasyk sztuki rysunkowej. Ekspozycja pochodzi ze zbiorów Muzeum Ziemi Kaliskiej.

Muzeum czynne codziennie w godzinach:
poniedziałki, środy - od 8.00 do 18.00
wtorki, czwartki, piątki od 8.00 do 15.00
soboty, niedziele - od 10.00 do 14.00

Zapraszamy

Mistrzowska „Puma”

W środę, 11 grudnia z cyklu „Mistrzowie gitary” miłośnicy muzyki mieli okazję wysłuchać kolejnego koncertu gitarowego tym razem w wykonaniu Krzysztofa „Pumy” Piaseckiego. Niewielkiej publiczności (na koncert przyszli przede wszystkim młodzi ludzie) artysta zaprezentował tajemki gry na gitarze elektrycznej. Można było usłyszeć utwory klasyki jazzowej, bluesa i jedną z najpiękniejszych ballad legendarnego zespołu Led Zeppelin „Schody do nieba”.

Prawdopodobnie w przyszłym roku Krzysztof „Puma” Piasecki ponownie odwiedzi Turków.

(k)



Krzysztof „Puma” Piasecki podczas solowego występu

Klubowe Mikołajki

W Klubie Abstynenta „Krokus” odbyły się Mikołajki dla dzieci osób związanych z działalnością Turkowskiego Stowarzyszenia Klubu Abstynenta. W imprezie wzięło udział dwadzieścia sześć pociech. Po zabawie przy muzyce do klubu wszedł św. Mikołaj, z entuzjazmem witany przez dzieci. Aby dostać prezent maluchy robiły wszystko, co tylko umiały: śpiewały, recytowały wierszyki, zadawały zagadki i tuliły się do świętego. Dla niektórych z nich był to pierwszy w życiu kontakt z Mikołajem i jego broda.

AZ

Długopis przeciw komputerom

cd ze str 1

Organizatorzy konkursu zaplanowali młodym redaktorom wiele atrakcji. Między innymi mieli oni niepowtarzalną okazję porozmawiać i zdobyć autograf czołowych polskich dziennikarzy: Grzegorza Miecugowa i Stefana Bratkowskiego oraz największego polskiego reżysera filmowego Andrzeja Wajdę i jego żony Krystyny Zachwatowicz-Wajda.

Ale spotkanie w Warszawie nie tylko same atrakcje. Ka-

sia i Justyna opowiadają, że dużo wiedzy praktycznej zdobyły na warsztatach dziennikarskich, prowadzonych przez Halinę Bortnowską (redakcja „Twój styl”). Natomiast Lucyna Bojarska - Rzecznik Praw Ucznia uświadamiała młodych redaktorów o ich prawach. Dziewczyny z „Małego biznesu” bardzo zaskoczyła wiadomość, że nie obowiązuje już kodeks ucznia, a jego prawa określa statut szkoły. Tak więc praktycznie w każdej szkole

uczniowi przysługują inne prawa. Justyna mówi: —Wcześniej nie wiedzieliśmy, że podarcie zeszytu przez nauczyciela jest łamaniem praw uczniowskich. Kasia dodaje: —Obecny na spotkaniu przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej zapowiedział, że niedługo pracę nauczyciela ocenić będą uczniowie, rodzice i dyrektor szkoły. To jest ciekawe.

Kasia i Justyna zapowiadają pierwsze zmiany w redagowaniu gazetki. W niedługim czasie będzie ona jeszcze atrakcyjniejsza, bo wzbogacona o pomysły wyniesione z warszawskich warsztatów.

Anna Zawadka



Najmłodszy z obaw stawali obok Mikołaja



Czy w Polsce powstaną kasy budowlane na wzór niemieckich Bausparkasse?

wego wsparcia budżetu państwa.

Minister Blida stanowczo sprzeciwia się kasom budowlanym. Powołuje się przy tym na przykład Czech. Tam - według minister - budżet nie wytrzymał obciążeń związanych z wypłacaniem premii dla oszczędzających. Opozycjoni posłowie dementują jednak tę opinię. Twierdzą, że kasy budowlane nie stanowią żadnego zagrożenia dla czeskiego budżetu. Wprost przeciwnie - Czesi przewidują przeznaczyć na cele mieszkaniowe w 1997 roku o 42% więcej środków z budżetu niż w br., proponując w ten sposób oszczędzanie w kasach.

5,5%, a kredytu 11%. Przy czym okres kredytowania nie może być dłuższy od okresu oszczędzania. Zachętą do przystąpienia do kas mieszkaniowych mają być ulgi podatkowe w wysokości 30% odliczanych od podstawy opodatkowania.

Opozycjoni posłowie twierdzą, że znacznie korzystniejsze, zarówno dla banków, jak i dla osób noszących się z zamiarem zakupu własnego lokum, byłyby kasy budowlane. Posiadacz rachunku otrzymywałby na

koniec roku specjalną premię mieszkaniową ze środków budżetu państwa, w wysokości 30% zgromadzonych oszczędności, ze dla celów obliczenia premii jawnaloby się sumę oszczędności nie szła niż 2.500 zł.

Widać więc, że w obu przypadkach gazuje się środki budżetu państwa. Spór rozbiła się o to, w którym z nich pomoc mieszkaniowa kosztowałaby budżet w Strony podają odmienne liczby. Zwolennicy kas mieszkaniowych, w tym minister, twierdzą, że premia mieszkaniowa mogabyby rocznie kilkanaście miliardów tych. Posłowie natomiast mówią, że projekt kosztowałby państwo co najmniej kasę milionów złotych. Ich zdaniem pomoc mieszkaniowa, w przeciwieństwie do podatkowej, uzależnia rozmiary pomocy indywidualnego wysiłku oszczędzającego powiększa przyszły kapitał inwestycyjny ma działanie antyinflacyjne i stymuluje stawy prooszczędnościowe. Mówią, że premia mieszkaniowa jest nie tylko bardziej efektywna od ulgi, ale także bardziej wiadliwa społecznie.

Kasy mieszkaniowe już działają w KaO S.A., natomiast przyszłość kas budowlanych rozstrzygnie się najprawdopodobniej jeszcze w tym roku. Posłowie w tym niu zdecydowali o ich być albo nie być nie ukrywa, że ich los leży w rękach parlamentarzystów PSL, bowiem nie jest nica, że oszczędzanie w kasach budowlanych jest korzystne dla rolników. Oszczędzając w Bausparkassen dostawali by państwa premie. Przypominamy, że w kasach mieszkaniowych PeKaO S.A. mogą korzystać z ulgi podatkowej.



Czy kasy ożywią polskie budownictwo?

Konkurencja dla minister Blidy

Bank Gospodarki Żywnościowej wraz z największą w Niemczech kasą Bausparkasse Schwaebisch Hall chce uruchomić w Polsce kasy budowlane (tzw. Bausparkassen). Mają być one konkurencją dla kas mieszkaniowych, które wymyślił resort budownictwa.

Spór o to, czy w Polsce będą działały tylko kasy mieszkaniowe, które uruchomił właśnie PeKaO S.A., czy obok nich pojawią się też kasy budowlane wzorowane na niemieckich, toczy się już od ponad roku. Wszystko wskazuje na to, że nabrał on znamion politycznych.

Działając już kasy mieszkaniowe to pomysł resortu budownictwa i minister Barbary Blidy. Z kolei kasy budowlane forsuja posłowie, głównie opozycjoni. Jedne i drugie w każdym wypadku wymagają finanso-

Minister Blidę poparł cały klub SLD, z prof. Tadeuszem Bilińskim, przewodniczącym sejmowej komisji budownictwa i gospodarki przestrzennej, na czele. - Kasy budowlane doszczętnie zrujnują polski budżet - uważa T. Biliński. - Powtórzy się historia książeczek mieszkaniowych. Premie dla oszczędzających pochłona znacznie więcej pieniędzy niż ulgi podatkowe na cele mieszkaniowe, które przewiduje resort budownictwa.

W tym miejscu wypada wyjaśnić, na czym polegają różnice pomiędzy kasami mieszkaniowymi a budowlanymi.

Działanie kas mieszkaniowych polega na oszczędzaniu w nich przez trzy lata. Po tym okresie można ubiegać się o kredyt w wysokości 150% zaoszczędzonej kwoty, plus odsetki. Oprocentowanie oszczędności wynosi



Soja i awokado - samo zdrowie

kim sprzymierzeńcem człowieka w jego ciągłej walce z nadmiernym poziomem cholesterolu. Niedawno naukowcy stwierdzili, że regularne spożywanie awokado przez trzy miesiące spowodowało u badanych obniżenie poziomu „złego” cholesterolu o około 12%.

Awokado jest ponadto bogatym źródłem silnego przeciwutleniacza - glutationu - dzięki czemu działa hamująco na ponad trzydzieści substancji rakotwórczych.

Owoc ten można dodawać do różnego rodzaju sałatek, a także - ze względu na wysoką zawartość tłuszczu - rozsmarować na pieczywie lub krakersach.

Soja co prawda częściej pojawia się na naszych stołach, jednak zbyt rzadko, jeśli weźmie się pod uwagę jej zbawienny wpływ na organizm. W przeciwieństwie do innych warzyw strączkowych nie zawiera skrobi, a tym samym nie tuczy. Jest to ważne dla osób mających problemy z utrzymaniem prawidłowej wagi.

Soja wyróżnia się spośród innych roślin

niezwykle korzystnym dla organizmu składem kwasów tłuszczowych. Zawiera bowiem witaminę F, bardzo cenną w profilaktyce antymiażdżycowej. Ponadto te niewielkie ziarenka są bogatym źródłem wielu makro- i mikroelementów m.in. potasu, wapnia, fosforu, żelaza, magnezu oraz witamin z grupy B, E i K. Dzięki swym właściwościom i dużej zawartości białka soja z powodzeniem może zastąpić takie produkty jak mięso, mleko, ser, jaja. Najbardziej cenne białko znajduje się nie tylko w nasionach, lecz także w jej przetworach, np. mleku sojowym, serku tofu. Nie zawiera tego białka sos i olej sojowy.

Soję mogą z powodzeniem jeść nawet osoby, które nie tolerują innych warzyw strączkowych ze względu na ich właściwości wzdymające. Odpowiednio przygotowana soja nie powoduje takich zaburzeń. Trzeba ją moczyć 10-18 godzin, następnie przepłukać i dopiero wtedy ugotować. Świeżnie nadaje się również do różnego rodzaju sałatek.



Henryk Z. i Janusz K. szanowni! Wzajemnie lubili, co w rodzinie nie tak często się zdarza. Siostra pana Henryka była żoną pana Janusza. Od dnia ślubu...

Sporna

towali na swoim koncie większych nie mi. Owszem, panowie brali udział w turach, bywali też przymykani „na doł nocleg, ale nigdy nie występowali przeciw sobie. Taka przyjaźń to skarb - mawiał pan Janusz, który z niejednego wieczora piec chleb jadł. I przestrzegali chłopakieliucho wyznała, że widziała Jolantę i siostrę szwagrow, w niedwuznacznej cji. Winnym skalania gniazda rodzinnej był Antoni C., kolega z podwórka Henryka. W męczących się zagotowało. Henryk czuł, że kumpel nigdy by czegoś takiego nie zrobił, żeby jego siostrę... - tu podał mi zuralne określenia. Janusz z kolei wpatrywał się w nią niewierna. Koleżanka obserwowała zadowoleniem coraz głośniejszą awanturę. Wreszcie zaproponowała, by iść pod dy-

Rośliny przed zimą

Rośliny hodowane w mieszkaniach również zapadają w swego rodzaju sen zimowy. Przetwarzają ten okres bez problemu, jeśli będziemy przestrzegać kilku zasad.

Od listopada do marca należy znacznie rzadziej nawozić rośliny i mniej je podlewać. Ziemia w doniczkach nie powinna być bardzo mokra, należy ją tylko zwilżać.

Optymalna dla roślin temperatura to 17-20 stopni C, są jednak wyjątki, np. fiołki alpejskie, które potrzebują bardzo chłodne-

go stanowiska - tylko 12 stopni C, a przy tym widnego i bez przeciągów.

Bardzo ważne jest dokładne usuwanie zwiędłych kwiatów i suchych liści. Przekwitłe kwiaty fiołki alpejskiego trzeba usuwać wraz z całą łodygą (wyciągać ją z ziemi), w przeciwnym razie procesy gnilne przeniosą się na resztę rośliny.

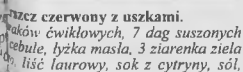
Rośliny, które latem musiały stać w ocienionym miejscu, można jesienią przesuwać na słońce, nie wszystkie jednak. Na ostre słońce bardzo źle reagują paprocie, które najlepiej czują się w wilgotnych, zacienionych

pomieszczeniach. Lipy pokojowe, juki, filodendrony w ogóle nie znoszą przestawiania.

Roślinom pokojowym, nawet kaktusom, najbardziej szkodzi powietrze wysuszone centralnym ogrzewaniem. Żeby im pomóc, należy co dwa dni spryskiwać wodą lub co dwa tygodnie wstawiać pod prysznic.

Jesień to idealna pora do przesadzania kwiatów. Pamiętajmy, że doniczka do której przesadzamy roślinę, powinna mieć średnicę większą od poprzedniej tylko o około 4 centymetry. W przeciwnym razie roślina za bardzo się ukorzeni, co może niekorzystnie wpłynąć na rozwój młodych pędów.

Jeśli obawiamy się, że rośliny mogą przemarznąć od spodu, postawmy doniczki na płytkach styropianu.



nyć, zalać zimną wodą i odstawić. Następnie ugotować w tej samej wodzie, w której się gotowała, do której się dodać moczki i odczekać. Wywar taki obrać, wypłukać, zetrzeć na tarce drobnej, wrzucić do garnka. Dodać czosnek, przyprawy, zalać zimną wodą. Gdy wywar wystygnie, przecedzić go, w której gotowały się grzyby, podgrzewać na małym ogniu, dodać trochę miodu, a także odrobina cukru, solą, pieprzem i octem. Do gorącego barszczu włożyć grzyby.

masa farszu i ciasto na uszka. Zeszklić i miutko pokrojoną cebulę. Ugotować zalecać, dodać do cebuli, wysypać tartą masą trochę przestygnię, wbić jajko do smaku pieprzem i solą. Zlepić z niej i jaja zagnieść ciasto (jeśli jest za trochę wody). Ciasto cienko rozkroić na kwadraty. Na każdym kwadracie porcję farszu, złożyć kwadrat ciasta i zlepić, a potem złączyć rogami na podstawy trójkąta. Włożyć u

...owa K. i sprawdzić, czy przypad-
...zi tam, w towarzystwie opiekują-
...ni Jolanty K., ten wredny Antoni.
...e o flaszkę, że ona się puszcza -
...o Jolancie Kamila B.

Wzięli zakład i pomknęli do kaze-
maty przez okno akurat w chwili,
kiedy naczelnik, który
nachylał się nad Jolą, by ucałować
jej usteczka. Szargawowie razem z
Jolą wbiegli do środka. Antoni C. oberwał
z ręki przystojniaka, co najprawdopodob-
nie było mu życiem. Jak leży i się
korkodak bił - i szargawowie zająli
się nim. Hałasściągnął do pokoju se-
kretarza. Wrzaskiem i wyziskami skło-
nych się ludzi do zajęcia miejsc
w kabinach. Ciepło. Jolanta zeznała, że
nie pamięta, czy przyniosła kwiaty i flaszkę
z sokiem. Wskazywała na drzwi, w
których swoich uczuciach do niej. Nie
chodził, Antoni był trzeźwy, pró-
bował, edy wnadli szargawowie.

oni wyjaśnił, że usłyszał od Ka-
milla na niego, Antoniego,
owil wyjaśnić, czy Jola nie o-
anusza i za niego nie wysłała.
Wyszawszy to, ruszyli z powro-

...jak Kamila B. przepija do A...
...wroga szwagrów. Złapał...
...nosili, przelozylzy parę razy...
...Kamila podpuszcila Anto...
...wala bajek o wyznaniach Jol...
...szwagrów Adam R. obiecal...
...dzay. Adam R. przycisniety w...
...ownie do muru, przynalzył się do...
...tym wyjaśnieniu zaczęła się...
...polamanyimi zebrami i rozbi...
...w szpitalu. Policja zatrzy...
...dzay konczyli flaszkę, przegra...
...B. Kamila B. również trafiała...
...o i jej się oberwało.
...wkrótce wyjdą na wolność. Cie...
...ażn przetrwa - Jolanta K. za...
...aż z Antonim C. przeniosła się...
...Oboje pracują i nie pija, a nie...
...szew rozdowody. (PA1)

Karpia oczyścić z łusek, sprawić, usunąć skrzela, pletwy i oczy. Rybę dokładnie umyć i pokroić na dzwonka. Osolić je i ewentualnie skropić sokiem z cytryny. Warzywa oczyścić, pokroić

w zapalek, archawkę pokroć ozdobić w krawki i włożyć do płaskiego randa, zalać i wody i gotować kilka minut. Następnie włożyć głowę i porcję ryby i gotować na słabym ogniu do miękkości (ok. 1 godziny) pod przykryciem z dodatkami: 1 łyżki cukru i soli do smaku. Pod koniec gotowania wysypać zmielony pieprz. W kilku łyżkach zimnej wody namoczyć żelatynę. Dzwonka karku wyjąć ostrożnie z wywaru i ułożyć na półmisku, dekorując pokrojonymi w plastery lub ciastki jajkami, krążkami marchwi, częścią plasterków cytryny i listkami naci pietruszki. Wywar z ryby przeceździć (powinno go być ok. 1l), dodać do niego napeczniałą i podgrzaną do rozpuszczenia żelatynę, dokładnie wymieszać, wysuszyć, zalać dzwonką karku ułożoną na półmisku i zostawić do stężenia galaretki. Udekorować pozostałymi półplasterkami cytryny i gałązkami pietruszki. Do dekoracji można też użyć cząstki pomidora lub papryki.

Sledzie opłukać, wymoczyć, następnie wyjąć z wody, w której się moczyły i pokroić w dzwonka. Cebulę obrać, opłukać i pokroić w półplasty. Rozgrzać olej w rondelku, wrzucić pokrojone cebule i przesmażyć ją miesząc, aż się zeszkli. Do-

Farsz: 0,25 kg kwaszonej kapusty, parę ugotowanych grzybów suszonych, 1 ugotowane na twardo jajko, 1 cebula, łyżka tłuszczu, sól i pieprz

Kapusty, dcinając, drobno pokroić, a żyzę do
rona, podlać wodą i gotować pod przykryciem
pół godziny. Cebulę obrać, opłukać pokroić w ko-
steczek, zeszklić na tłuszczu, nie rumieniąc. Grzy-
by posiekać i wraz z cebulą dodać do kapusty.
Przyprawio do smaku i smażyć wszystko, aż far-
szu nie zabrownieje. Wtedy dodać do farszu posie-
kane jajka, wymieszać i wystudzić. Z wyśnio-
tego ciasta urywać kawałki ciasta, formować o-
krągłe placuszki, nakładać porcję farszu i zlepiać
pierzochi, robić ozdobny brzeg przy pomocy wy-
delca. Na wysmarowanej tłuszczem blaszce uła-
dzić pierzochi w odstępach 2 cm, posmarować biał-
kiem, posypać kminkiem i piec w piekarniku na-
grzanym do temperatury 180 °C na złoty kolor.

(ES)

Po powrocie do kraju Borowski zaprasza do siebie Marię z Michałem, choć dobrze wie, że skompikuje to jego stosunki z Dorotą (Małgorzata Foremniak) - kobieta, która jest teraz w jego życiu. W czasie podróży samochodem do Warszawy Maria ginie z rąk bandytów. Michałowi udaje się uciec... Do tego momentu film ma przystawowe „ręce i nogi”, dalej jednak jest mało spójny, wręcz niezrozumiały. W ogóle sce-

nariusz i dialogi nie są jego najmocniejszą stroną. Budzi to o tyle zdziwienie, że współautorem scenariusza do „Daleko od siebie” - obok reżysera Feliksa Falka - jest Maciej Karpiński, twórca pierwszego w Polsce poradnika o tym, jak pisać scenariusze... Niestety, pięknych teorii nie udaje się Karpińskiemu wdrożyć w życie. Świadcza o tym kolejne filmy według jego pomysłów.

Wróćmy jednak do fabuły. Chłopiec, który stracił matkę, jest w szkole. Policja dostrzega u niego tylko tyle, że jechali do ojca. W ten sposób odnajduje Borowskię. Go. Ten, wstrząsający tragedią, zabiera chłopca do siebie. Dochodzi do niego, że Michał na Ukrainie, poza matką, nie miał żadnej rodziny. Tymczasem on zupełnie nie jest przygotowany do roli ojca. Dorota staje się zazdrosna o chłopca, chce, by Michał jak najszybciej się go pozbył. Michał przypadkiem słyszy ich rozmowę i ucieka... Czy się odnajda? Nie wiadomo...

„Daleko od siebie”, jak wskazuje sam tytuł, opowiada o niemożności porozumienia między ojcem a synem. Różni ich praktycznie wszystko. Michał został wychowany w innej kulturze, w innej religii, mówi innym językiem... Nie może przyzwyczaić się do nowego otoczenia... Jego ojciec natomiast jest niedostatecznie dojrzały. Sytuacja, w jakiej się znalazł, zaskoczyła go na tyle, że nie potrafi się w niej znaleźć...

Znalazł w roli Marcina Borowskiego nie potrafi się też Artur Żmijewski. W chwili, kiedy udaje się w pogoń za swym synem, wygląda tak, jakby wybierał się na bal karnawałowy. Jest czysty, wymuskany, ma na sobie nienagannie skrojony garnitur. Czy tak wygląda facet, który uprzytomnił sobie użycie do zaginionego syna? I który szuka go przez kilka dni i noc?

Dobrze natomiast spisała się Małgorzata Foremniak. Świetnie zagrała kobietę, która myśli tylko o czubku swojego nosa i której obcy jest cudzy dzieciak, a tym bardziej dawnej miłości Marcina.

Sprawdził się też Mateusz Kosiorowski, którego Feliks Falk odnalazł nie gdzie indziej, jak tylko we Lwowie. Chłopiec, Polak z pochodzenia, mieszka tam ze swoimi rodzicami.

„Daleko od siebie” jako całość nadaje się tylko dla najbardziej wytrwałych kinomanów. Niecierpliwi wyjdą z sali projekcyjne, już po kilkunastu minutach...

„Daleko od siebie”, reżyseria - Feliks Falk, scenariusz - Feliks Falk, Maciej Karpinski, występują: Artur Żmijewski, Mateusz Kosiński, Małgorzata Foremniak, Maria Jeżewska, Henryk Talar. Polska 1995.

- *Kozioł nie miał racji* - do takiego wniosku doszła milicja drogowa miasta. Otrądnąy w obwodzie Samarskim (Rosja) po incydencie na drodze między tym zwierzęciem a kierowcą samochodu. Kozioł wraz ze swoim panem odprowadzali tą drogą całe stado kóz do domu. W tym samym czasie przejeżdżał tamtędy samochód, który potrafił kózla. Ten rozwiścieczony wskoczył na maskę sa-

mochodu i celując rogami w kierowcę, uderzył w przednią szybę, doszczętnie ją rozbijając. Potem przeparcował się po dachu samochodu, zeskokczył z niego i poszedł do domu. Gdy napadnięty kierowca otrząsnął się z zaskoczenia i przerażenia, złożył na milicji skargę na właściciela kozła, który będzie musiał zapłacić poszkodowanemu 300 tysięcy rubli.

Dla mieszkańców na obczyźnie cudzoziemców Moskwa jest jednym z dziesięciu najdroższych miast świata. Do takiego wniosku doszli naukowcy z prywatnego instytutu socjologicznego ze Szwajcarii, którzy prowadzili badania w 139 miastach. Brali pod uwagę wartość koszyka zawierającego 200 towarów i usług, w tym żywności, alkoholu, gazet w języku angielskim, o-

dzieży, transportu, usług komunalnych, wynagrodzenia dla pomocy domowej i opłaty za mieszkanie. Jako punkt wyjścia do porównań przyjęto Nowy Jork. Najdroższym miastem dla mieszkających w nim obcokrajowców okazał się Pekin. Kolejni zwycięzcy w tym rankingu to: Tokio, Osaka, Shanghai, Seul, Singapur, Moskwa, Genewa i Zurych. Najtańsze miasta znajdują się w Afryce.

Piękna i elegancka kobieta dowodzi teraz ponad setką asów policyjnych. 46-letnia Martine Monterej stanęła na czele francuskiej elitarniej brygady do walki z przestępczością. Choć dumna jest ze swojej kobiecości, której cechy lubi podkreślać, to ma bardzo silną osobowość i potrafi zachować zimną krew. Jej dziadek, ojciec i mąż służyli w policji. Ona sama skończyła

krajową szkołę policyjną i karierę zaczęła od zwalczania sutenerstwa i bandytyzmu. To na jej konto można zapisać oczyszczenie lasku Bulońskiego z transwestytów, aresztowanie właścicieli paryskich domów publicznych oraz faceta, który miał agencję modelek, a wykorzystywał je jako prostytutki dla bardzo bogatych klientów.

(PAI)

ECHO SPORTOWE

Siatkarskie Grand Prix

Turek gościł drużyny uczestniczące w pierwszym turnieju Wojewódzkiego Grand Prix w Piłce Siatkowej TKKF, sezon 1996/1997. Z tureckich drużyn najlepiej spisała się reprezentacja TKKF „Górnika”, która zdecydowanie zwyciężyła w grupie drużyn zaawansowanych.

8 Maraton siatkarski trwający od godz. 9.30 do 17.40 rozgrywano na trzech salach w: Szkole Podstawowej nr 5, Zespole Szkół Zawodowych i Szkole Podstawowej nr 3. Siedem zgłoszonych do zawodów drużyn podzielono na dwie grupy. W pierwszej, zaawansowanej, występowały cztery drużyny w tym trzy tureckie: „Górnika”, „Elektron” i „Oldboy” oraz „Nauczyciel” z Konina.



Zwycięzcy grupy zaawansowanej TKKF „Górnika” Turek

Wyniki poszczególnych meczów
„Nauczyciel” — „Elektron” 2:1
„Górnika” — „Nauczyciel” 2:0
„Oldboy” — Nauczyciel 2:0
„Górnika” — „Elektron” 2:0
„Oldboy” — „Elektron” 2:0
„Górnika” — „Oldboy” 2:0

Tabela

1. TKKF „Górnika” Turek	3 6:0 6:0
2. „Oldboy” Turek	3 4:2 4:2
3. TKKF „Nauczyciel” Konin	3 2:4 5:2
4. TKKF „Elektron” Turek	3 0:6 1:6

Zwycięska drużyna „Górnika” występowała w składzie: Kazimierz Woreta, Jarosław Włodarczyk, Ryszard Szczeciński, Lech Śmietana, Paweł

Brzechwa, Krzysztof Sikorski, Roman Gronowski, Jacek Kluska. Skład zespołu „Oldboy”: Robert Andrzejak, Piotr Józwiak, Zbigniew Osajda, Zbigniew Włodarczyk, Tobiasz Matczak, Mariusz Wachowicz, Janusz Krauze, „Elektron” Turek: Andrzej Szczap, Krzysztof Iwaniak, Wojciech Fugiel, Zbigniew Nowak, Zdzisław Szczeciński, Zbigniew Kolasiński, Adrian Wielogórski.

W grupie drugiej, grały trzy drużyny niezaawansowane, dwie z Turku i jedna z Kleczewa.

Wyniki spotkań

„Sokol” Kleczew — Zasadnicza Szkoła Zawodowa Turek 2:1
Technikum Mechaniczne Turek — „Sokol” Kleczew 1:2
ZSZ Turek — TM Turek 2:1

Tabela

1. TKKF „Sokol” Kleczew	2 4:0 4:2
2. ZSZ Turek	2 2:2 3:3
3. TM Turek	2 0:4 2:4

Skład drużyny ZSZ: Szymon Materliński, Jacek Bojnowski, Daniel Dopierański, Paweł Wiśniewski, Krzysztof Szymaniak, Adam Gargula. Technikum Mechaniczne reprezentowali: Paweł Filipczak, Leszek Nowakowski, Włodzimierz Puszcz, Przemysław Kowalski, Błażej Błajet, Tomasz Borycki.

Najlepsze drużyny z obu grup otrzymały puchary ufundowane przez burmistrza Turku. Organizatorem zawodów było ognisko TKKF „Tęcza” w Turku i Zarząd Wojewódzki TKKF w Koninie. Kolejne zawody z cyklu Grand Prix odbędą się w: Kleczewie — 19 stycznia 1997 roku, Kole — 16 lutego 1997 roku, Koninie — 16 marca 1997 roku.

Dobiegają końca rozgrywki rundy jesiennej miejskiej ligi tenisa stołowego. Do rozegrania pozostały jeszcze tylko zaległe spotkania. Mistrzem jesieni w pierwszej lidze został „Vabank”, a w drugiej pretendentem do tego tytułu jest drużyna „Nauczyciela”.

Vabank mistrzem jesieni

Zgodnie z przewidywaniami, najważniejszym i najbardziej emocjonującym w pierwszej lidze, okazało się spotkanie pomiędzy drużynami „Glob” i „Vabank”. Wszystkie mecze były bardzo zaciekłe i trwały po trzy sety. O zwycięstwie „Vabanku” 3:2, zdecydował mecz pomiędzy Kubiakiem i Moczyłowskim, a zwłaszcza jego trzeci set, który Kubiak wygrał 28:26.

Również w innych spotkaniach nie brakowało emocji. „Glob” pokonał „Sintur” 3:2 (w setach 6:4). Takim samym wynikiem zakończyły się me-

cze: „Vabank” — „Oldboy II” (sety 7:5) i „Company” — „Uchu” (sety 7:6). Do rozegrania pozostały jeszcze trzy mecze. Najlepszym tenisistą rundy jesiennej jest Maciej Wojtkowiak, który nie przegrał ani jednego pojedynku.

Choć w drugiej lidze tylko „Mleczarnia” zakończyła już jesienne rozgrywki, to „Nauczyciel” może już zacząć świętować zdobycie tytułu „Mistrza jesieni”. Pozostał im jeszcze co prawda do rozegrania mecz z „Sinturem II”, ale trudno się spodziewać, aby przegrali go z ostatnią drużyną w tabeli. Tytuł wi-

cemistrzowski przypadnie zwycięzcy pojedynku „Kaczki” — OSiR.

Tabela I ligi

1. Vabank	7 14 31:4 65:16
2. Glob	7 13 30:5 63:14
3. Sintur	6 10 22:8 47:19

Tabela II ligi

1. Nauczyciel	5 10 24:1 48:9
2. Kaczki	5 9 18:7 39:16
3. OSiR	5 9 16:9 36:23
4. Mleczarnia	6 8 13:17 34:36
5. Polleja	5 7 13:12 27:31
6. Olimpia	5 5 0:25 6:50
7. Sintur II	3 3 1:14 3:28

„Sintur II” w ostatniej chwili ponownie zgłosił się do rozgrywek. Uratowało to tę drużynę przed dyskwalifikacją.

(art)

Pechowe Mistrzostwa

Marcin Felisiak i Wojciech Lebieziński, reprezentanci tureckiego Klubu Sportów i Sztuk Walki uczestniczyli w Mistrzostwach Polski Juniorów Karate Kyokushin, które odbyły się w Grudziądzu..

Byli oni jedynymi reprezentantami naszego województwa na tych zawodach, w których wystąpiła rekordowa liczba ponad 200 karateków z 86 klubów. Marcin Felisiak (kategoria do 65 kg) trafił w pierwszym pojedynku na silnego przeciwnika z Tarnowskich Gór. Do drugiej minuty, kiedy to Marcinowi odnowiła się kontuzja stawu skokowego, walka toczyła się pod jego dyktando. Mimo bólu kontynuował pojedynek, który przegrał przez wskazanie.

Również występ Wojciecha Lebiezińskiego, drugiego z naszych reprezentantów, zakończył się niepowodzeniem. Wojtek niedawno wrócił z wojska i dopiero nadrabia braki treningowe. Sił starczyło mu na połowę pojedynku z reprezentantem Włocławka, w której uzyskał nieznaczny prze-

wagę. Później zmuszony był wycofać się z turnieju.

Podczas Mistrzostw Polski zawodnikami z Turku opiekował się Dariusz Jasiakiewicz, który był zarazem jednym z sędziów tych zawodów. Po przyjeździe powiedział nam, że mimo nieudanych występów tureckich karatekcy potwierdzili, iż są w stanie nawiązać równorzędną walkę nawet z najlepszymi zawodnikami w kraju. Zawodnicy dziękują drukarni „Delfin” z Turku, która sponasorowała ich wyjazd na Mistrzostwa.

Prezes Włodzimierz Rygiert, poinformował nas o najbliższych planach startowych i treningowych. W dniach 11 — 12 stycznia 1997 roku odbędą się kolejne egzamin karateków. Rozpocząć się również przygotowania kadry klubu do przyszłorocznych Mistrzostw Okręgu.

(art)

Tenisiści z TKKF

W ramach Wojewódzkiego Grand Prix TKKF rywalizację rozpoczęli tenisiści stołowi. W pierwszym z czterech zaplanowanych turniejów, który odbył się w Koninie, wystartowało 50 zawodniczek i zawodników

reprezentujących 11 ognisk TKKF. Wśród nich znaleźli się także reprezentanci TKKF „Tęcza” Turek i „Oldboy” Turek.

Najlepiej z naszych tenisistek spisała się Maciej Ludwiczak („Tęcza”), który w kategorii do

lat 19 zajął pierwsze miejsce. W najliczniej reprezentowanej kategorii powyżej 50 lat, Czesław Kowalski z „Oldboy” Turek zajął trzecie miejsce.

Kolejne zawody z tego cyklu odbędą się w: Turku — 19 stycznia 1997 roku, Kole — 9 lutego 1997 roku, Koninie — 10 marca 1997 roku.

(art)

Bez drużyny

Trzeci z czterech zaplanowanych turniejów Wojewódzkiego Grand Prix w Koszykowie rozegrany zostanie w Turku 26 stycznia na salach gimnazjum. Na razie w rozgrywkach nie wystąpią drużyna TKKF „Tęcza” Turek. Być może do turnieju na własnym terenie, gospodarze zmontują jakąś drużynę.

(art)

Grały w Kaliszu

W Kaliszu dożył się tradycyjny Ogólnopolski Turniej Piłki Siatkowej Młodzieckiej im. Jaskulskiej. Do udziału w nim zaproszono dwie turkowskie drużyny MKS MOS i UKS „Tur Andrew”. Szczególnie dobrze wypadły siatkarze MOS, które w rywalizacji z piętnastoma innymi zespołami wywalczyły wysokie czwarte miejsce. Turkowianki przegrały jedynie nieznacznie z „Augusto” Kalisz i „Calisia” Kalisz, będącymi zaplecem pierwszoligowej drużyny z tego miasta. Druga turkowska drużyna zajęła dziewiąte miejsce. Piłkarki MOS będące uczennicami Szkoły Podstawowej nr 5 wystąpiły w składzie: Iwona Grynda, Magdalena Bilka, Julia Mielczarek, Jolanta Małolepsza, Izabela Klimek, Katarzyna Stefańska, Agata Migas, Justyna Bartczak, Karolina Kosińska, Justyna Kwieciak, Karolina Piątkiewicz. Drużyną opiekuje się Ewa Depczyńska.

(art)

Okręgowe Kolegium Sędziów Piłki Nożnej w Koninie wybrało nowe władze. Prezesem

Sędziowskie wybory

Zarządu został ponownie koninianin Włodzimierz Supeł. Skład Zarządu uzupełnia sześciu innych sędziów, a wśród nich Stanisław Cwik z Turku. Pana Stanisława wybrano również delegatem na Zjazd Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

(art)

BIURO OGŁOSZEN
„Echa Turku” ul Uniejowska 6
tel 78-47-49

FIRMA „SUN GARDEN”

W MALANOWIE ZATRUDNI PRACOWNIKA DO DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI:

- wymagana dobra znajomość księgowości finansowej
- obsługa komputera
- wykształcenie co najmniej średnie
- mile widziane prawo jazdy i znajomość języka niemieckiego

TEL. 78-21-11
45-66-15, 45-66-16

(564/7/96)

Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne

LOKALE

SPRZEDAM dom dwurodzinny. Tel. 78-39-29. (k89)

SPRZEDAM lub wynajmę M-4 Os. Wyzwolenia. Tel. (068) 84-35-23 po godz. 20-tej. (k59)

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe pow. 73 m² w Turku Os. Wyzwolenia 4/27. Wiadomość: Grabiew 1 Łęczycy, tel. 734-540. (729/E/96)

SPRZEDAM mieszkanie 78-45-83, od 12 do 16-tej (476/E/96)

POSZUKUJĘ 2-pokojowego mieszkania do wynajęcia. Wiadomość w redakcji. (k57)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom piętrowy w stanie surowym (okna, prąd, woda) w Tuliszkowie, tel. 141. (k70)

SPRZEDAM w miejscowości Bibiana działkę zabudowaną 37 arów, wraz ze sklepem spożywczo-przemysłowym, tel. 78-25-25. (677/E/96)

POSZUKUJĘ lokalu handlowego o powierzchni powyżej 50 m². Tel. 78-27-70. (520/96)

SPRZEDAM w dzierżawę cukiernię, 78-33-10. (732/E/96)

SPRZEDAM działkę z rozpoczętą budową na Muchlinie. Żuki 67. (k84)

FIRMA handlowa poszukuje do wynajęcia lokalu na sklep w ścisłym centrum Turku. Tel. (0-62) 57-03-93. (zł. 10/96)

RÓŻNE

ZWIEWCZYNIKI (lub Ich Rodzice), które w końcu sierpnia na rynku sprzedały 2 miesięczną czarną suczkę starożytnemu panu, proszone są o kontakt: formatolog, POW 2/13, tel. 78-21-92. Suczka była cudowna, zginęła. Chcielibyśmy nabyć podobną od tej samej matki. (k88)

WYCZYSZCZENIE dywanów, wykładzin klienta, 78-12-44. (734/E/96)

NAJLEPSZE życzenia świąteczne składa Jakub Kalwarski Bioenergoterapeuta przyjmuje już 9.1.97 Szkoła Podstawowa nr 2 godz. 15.30. (703/E/96)

DORABIANIE kluczy - wszystkie typy. Sprzedaż i montaż zamków renomowanych firm zachodnich. Autoryzacja: GERDA i CISA-ASTRAL, MCM. Dealer drzwi antywłamaniowych „GERDA-STAR” sprzedaż i montaż. Istnieje możliwość zakupu drzwi antywłamaniowych na raty. Hala Mistral ul. Łąkowa 3. (451/96)

CZYSZCZENIE i farbowanie kozuchów, czyszczenie futer, renowacja odzieży skórzanej oraz wyrób pieczętek w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót). Turek ul. Milewskiego 10/ GS SCH). (155/96)

KARCHER PROFESJONALNE SZYBKOSCHNĄCE CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obić tapicerskich. 78-33-88. (458/96)

ZAKŁAD tapicerski poleca: naprawy i remonty, szybko solidnie i tanio. Turek ul. Wołodyjowskiego 8, tel. 78-56-51. (684/E/96)

ŻALUJĘ poziome, pionowe, wyciszanie drzwi. Tel. 78-47-49. (k76)

LEKARZ specjalista chorób nowotworowych MARITA RUSIN. 62-510 Konin, ul. Szymanowskiego 4/17, rejestracja tel. domowy 44-07-26. (534/E/96)

DYREKTOR Przedszkola nr 6 informuje o zmianie numeru telefonu. Nowy numer 78-83-61. (698/96)

SPRZEDAM

SPRZEDAM łódzkę „Polar”. Turek, ul. Młodych 6/5. (k70)
SPRZEDAM garaż murowany na Os. Wyzwolenia. Tel. 78-52-20. (k56)
SPRZEDAM suknie ślubną. Tel. 78-63-35 po 15-tej. (k80)

Kol. Janowi Miśkowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

Syna

składa:
Komisja Zakładowa KMSZZ „Solidarność 80” PPKS Turek

BIURO OGŁOSZEN
„Echa Turku” ul Uniejowska 6
tel 78-47-49

FIRMA „SUN GARDEN”

W MALANOWIE ZATRUDNI PRACOWNIKA DO DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI:

- wymagana dobra znajomość księgowości finansowej
- obsługa komputera
- wykształcenie co najmniej średnie
- mile widziane prawo jazdy i znajomość języka niemieckiego

TEL. 78-21-11
45-66-15, 45-66-16

(564/7/96)

PRACA

PRZYJMĘ na stanowisko kelnerki „MAXWELL”, wiek 20-35 lat, tel. 78-21-47. (747/E/96)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

POLONEZ 1,6 GLE, rocznik 1993. Turek, Górnica 20/3. (k68)
FORD Escort, pojemność 1100, 1982 r. Lament Herbert, Dziadowice, Folwark 32, tel. 226 Malanów. (728/E/96)
FORD Fiesta, rok 1994. 78-22-95. (663/E/96)

POLONEZ caro, 1995 rok, wtrysk, cena 155 mln i trucka 1993 rok, cena 115 mln. Tel. 78-50-43. (k82)

VW Derby 1,1, rok 1977, po kapitalnym remoncie, 78-19-77. (661/E/96)

POLONEZ caro 1,6 GLI, 1993 rok, bogate wyposażenie. Możliwość sprzedaży ratowej. 78-53-16. (k86)

FIAT 126p rok 1987. Kowale Pańskie Kolonia 8, Pawlacyk. (743/E/96)

SKODĘ Favorit 135 L, 1991 rok, biały, autoalarm, garażowany, bezwypadkowy 78-23-77. (741/E/96)

FIAT 126p rok 1982, tel. 78-39-88. (k87)
FIAT 125p rok 1988, Jerzy Zasiadczyk, Żeronic 4, tel. 146. (615/E/96)

POLONEZ 1500, 1986, czerwony, stan bardzo dobry. Dobra tel. 408. (k86)

Serdeczne podziękowania dyrekcji PPKS, współpracownikom, koleżankom i kolegom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w poszukiwaniu zwłok i ostatniej drodze

Naszego Ukochanego Syna

Andrzeja Miśka

składają:

Stroskani Rodzice i rodzina

W związku z tragiczną śmiercią



Andrzeja Miśka

serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Pracownicy PKS Turek



KOMUNIKAT

Powszechnej Kasy Oszczędności - banku państwowego Oddział w Turku

Informujemy Szanownych Klientów, że w dniu 6 grudnia 1996 roku odbyło się losowanie nagród wśród osób biorących udział w Konkursie „Październik - miesiącem oszczędzania”.

Laureatami Konkursu zostali:

1. Pani Marzena Gabryel z Turku
2. Pani Helena Kaczorowska z Turku
3. Pan Jan Marańda z Ostrowska

4. Pani Agnieszka Potasińska z Turku
5. Pan Zbigniew Rogodziński z Turku

Nagrodami są książeczki oszczędnościowe avista z wkładem w wysokości 100 zł. Gratulujemy zwycięzcom.

Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w Konkursie. Przypominamy pytania konkursowe i podajemy prawidłowe odpowiedzi:

Pytanie 1. Wymień co najmniej trzy rodzaje kredytów udzielanych przez PKO-BP:

Odpowiedź:

1. Kredyty konsumpcyjne, w tym:
 - gotówkowe (według stałej i zmiennej stopy procentowej), lombardowe
 - bezgotówkowe: dla posiadaczy ROR, na zakup samochodu, na zakup artykułów przemysłowych
3. Kredyty mieszkaniowe, w tym:
 - komercyjne na realizację inwestycji
 - hipoteczne
 - na cele mieszkaniowe z odroczoną spłatą

Pytanie 2. Podaj termin zakończenia sprzedaży Powszechnych Świadczeń Udziałowych:

Odpowiedź: 22 listopada 1996 roku

Pytanie 3. Wymień korzyści wynikające z posiadania rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego - „konta osobistego”

Odpowiedź:

- oprocentowanie wyższe od wkładów a'vista
- książeczka z czekami zastępuje gotówkę
- dogodny kredyt ROK-Linia udzielany bez poręczeń i zabezpieczeń
- regulowanie przez bank stałych opłat (czynsz, telefon, energia, rtv, raty kredytów, składki ubezpieczeniowe)
- zliczanie wpłat na konto wynagrodzeń, honorariów, rent i emerytur

2. Kredyty na działalność gospodarczą, w tym:

- obrotowe: w rachunku + bieżącym, w rachunku kredytowym
- na sfinansowanie sprzedaży ratalnej
- płatnicze
- inwestycyjne

- możliwość blokowania kwot w celu uzyskania wyższego oprocentowania
- karta do bankomatu PKO Ekspres (pieniądze wypłaca bankomat udostępniony 24 godziny na dobę)
- karta płatnicza PKO Visa Classic pozwala dysponować klientom swoimi pieniędzmi zgromadzonymi na rachunku, płacąc w Polsce i za granicą bez konieczności posługiwania się gotówką czy czekami.

Szanowni Państwo Klienci! Wybierając bank warto wiedzieć, że:

PKO jest bankiem państwowym gwarantującym maksymalne bezpieczeństwo wkładów. Pracownicy PKO posiadają olbrzymie doświadczenie w obsłudze milionów PKO jest bankiem ogólnokrajowym posiadającym największą w kraju sieć placówek.

Wybierając PKO—bp wybierasz bezpieczną przyszłość.

KOMUNIKAT

Zarządu Miasta Turku

Stosownie do art. 18 ust.2 pkt.1 w związku z art. 18 ust.3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89 poz. 415) oraz uchwały Rady Miejskiej w Turku nr XXIII/ 164/ 96 z dnia 29 października 1996 roku zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego m. Turku oraz zmiany miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla „Wyzwolenia - Północ” obejmującego obszar oznaczony w planie ogólnym symbolem 45 UZ, w planie szczegółowym zaś symbolem 25 UZ i cz. 45 ZP zgodnie z załącznikiem graficznym dołączonym do wymienionej na wstępie uchwały.

Przedmiotem zmiany planów jest zmiana przeznaczenia i zasad zagospodarowania wymienionego terenu z usług zdrowia i terenów zieleni publicznej na teren budownictwa wielorodzinnego.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do zmiany wyżej wymienionych planów.

Wnioski na piśmie należy składać w Wydziale Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Turku (pokój 206) w terminie do dnia 10 stycznia 1996 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości której dotyczy.

(zł. 7322/ 11/ 96)

Handlowa Spółdzielnia Pracy

w Turku, ul. Kolska Szosa 28
ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

1. Sklepu z działką o pow. 0,02 ha położonej w Chrzęblichach gm. Brudzew, która posiada urzędzoną księgę wieczystą Nr KW 32088. Wartość ofertowa 10.000 zł plus podatek VAT, w tym wartość gruntu 672 zł.

2. Działkę i sklep w Galewie gm. Brudzew o pow. 0,08 ha, która posiada urzędzoną księgę wieczystą Nr KW 7884. Wartość ofertowa 15.000 zł plus podatek VAT, w tym wartość gruntu 1.700 zł.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 30.12.96 w sekretariacie HSP w Turku do godz. 9.00 -tej.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy HSP do dnia 30.12.1996 r. do godz. 10.00-tej.

W razie rezygnacji z przetargu oferenta, który wygrał przetarg, wadium przepada.

Otwarcia kopert dokona komisja przetargowa w dn. 30.12.96 o godz. 12.00-tej.

Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Ponadto Spółdzielnia posiada do wydzierżawienia magazyny o pow. 147 m², 378 m² i 16 m² oraz punkt ładowania akumulatorów z pełnym wyposażeniem.

Ceny dzierżawy konkurencyjne.

Informacji udziela sekretariat HSP, tel. (0-63) 78-43-30 wew. 303.

Sprzedam dom typu

STOLBUD

w stanie surowym zamkniętym
Kol. Stodków tel. 78-51-04

(464/ E/ 96)

LINDA

62-730 Chrapczew, woj. konińskie
tel. (0-63) 78-66-11, tel./fax (0-63) 78-30-55
tel./fax (0-43) 294-R55

**Wszystko
co
najlepsze**

**OKNA
I DRZWI,
OGRODY
ZIMOWE
Z PCV
I ALUMINIUM,
SZYBY
ZESPOŁONE**



z materiałów firm **VEKA, WINKHAUS,
PILKINGTON, REYNOLDS**

**TUREK
PAWILON HANDLOWY
„ADAM”**
ul. Obwodnica PN
tel. (0-63) 78-37-53

**TUREK
FIRMA BUDOWLANA
„JANIĄK”**
ul. Gorzalska 18,
tel. (0-63) 78-48-23

**ŁÓDŹ
P.P.H. „LINDA”**
ul. Zgierska 11
tel. (0-42) 57-74-55,
34-24-17,
fax (0-42) 34-21-45,
tlix B84405

(552/96)

ANTENY!

tel. domowy 78-34-01
tel. komórkowy 0-90 224456

(557/96)

Wydzierżawię restaurację „Camel” oraz przy-
legły teren wraz z budynkami Turek, ul.
Obwodnica Północna.
Możliwość prowadzenia różnej działalności gos-
podarczej.

**Kontakt: (0049) 2331589561 po 18-tej lub
M. Kubiak, ul. Wieniawskiego 6/ 34
☎ 62-510 Konin.**

(689/96)



(502/96)

LEKARZ MEDYCYN

Piotr Czyż

Dermatolog, asystent
Kliniki Dermatologicznej
W.A.M. w Łodzi

Przyjmuje w soboty w godz.
od 10.00 do 12.00
Turek, Armii Krajowej 34a
Tel. 78-48-04

(504/96)

**Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych
w Turku**

zwraca się z gorącą prośbą do „braci rzemieślniczej”
zrzeszonej i niezrzeszonej w Cechu oraz byłych
rzemieślników - emerytów i rencistów o wsparcie
finansowe na zakup dzwonu do budującego się
Kościoła pod wezwaniem Św. Barbary w Turku.
Ofiary z wpisem do „Złotej Księgi” przyjmuje
biuro Cechu w Turku ul. Kaliska 47.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 78-53-32.

(V/454/E/96)

UWAGA!

RENAULT MEGANE



NA NOWE RENAULT JESZCZE NIE JEST ZA PÓŹNO

KONTYNGENT '97

Oferujemy:

- pełną gamę samochodów renault
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Zapraszamy

salon sprzedaży

Koło ul. Toruńska 45, tel. 72-13-90,
10.00-17.00, sob. 10.00-12.00

serwis

Koło ul. Dąbska 17
tel. 72-25-96
7.00-17.00, sob. 7.00-13.00

ROČNY KOSZT
KREDYTU

12¹⁸%

RENAULT
Assistance
24h
0-22 622-24-92



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

(d. 430 / CENT / 96)

Fajerwerki

**Hurt - detal
szeroki asortyment**

„ERA”

Obrzebin 75 A
(Muchlin)

tel. / fax 78-34-82

(500/96)



ZAKŁAD
PRODUKCYJNO
HANDLOWY

OZDOBY CHOINKOWE

Sztuczne kwiaty, stroiki, znicze

HURT - DETAL

Turek, ul. Zdrojki Prawe 12

(dojazd również od Obwodnicy Północnej)

(611/96)



**Hurtownia Materiałów
Hutniczych „STALTEX”**

62 - 815 Kokanin 46 k/ Kalisz
tel./ fax (0 - 62) 612 - 906

Oferujemy

**- wyroby hutnicze
w pełnym
asortymencie**

Przy zakupach hurtowych
negocjacje cenowe, transport.

KONIN



(31 / V / 95)

STOŁÓWKA

przy ul. Kaliskiej 59

zaprasza

**na obiady domowe
i inne imprezy
okolicznościowe
oraz poleca
świąteczną
garniturę i ciasta**

(E/559/96)



PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWO - MOSTOWYCH

62-700 TUREK

ul. Komunalna 4

uprzejmie informuje mieszkańców miasta Turku, że w okresie zimowym 1996/97 przyjęło w formie zlecenia świadczenie usług związanych z zimowym utrzymaniem ulic (odsnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej) dla niżej wymienionych zleciodawców

URZĄD MIEJSKI W TURKU

- | | |
|--|--|
| 1. ul. Kaliska: od ronda „Muchlin” do skrzyżowania z ul. Gorzelnią i Mickiewicza oraz deptak | 5. Gorzelnią |
| 2. ul. Kolska - od 1.01.1997r | 6. Andersa |
| 3. plac Sienkiewicza | 7. Cicha |
| 4. plac Wojska Polskiego | 8. Kwiatowa |
| | 9. os. Wyzwolenia - droga wzdłuż dojazdu do garaży |

PRZEDSIĘBIORSTWO

GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ TUREK

- ul. Żwirki i Wigury
- ul. 650-lecia
- ul. Stawickiego
- ul. Dąbrowskiego - od Policji (Hotel) do Armii Krajowej
- ul. Składkowskiego
- ul. Smorawińskiego - na odcinku 25 mb. z tyłu bloków nr 8 do 10 należących do ul. Wysznińskiego.
- ul. P.O.W. - od nr 5 do 7 i dalej ul. Smorawińskiego do nr 8 i 10 należących do ul. Wysznińskiego.

Z.E.„PAK” - ELEKTROWNIA „ADAMÓW”

- ul. Smorawińskiego - od Armii Krajowej do Wysznińskiego
- ul. Broniewskiego

Jednocześnie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo - Mostowych w Turku informuje mieszkańców miasta, że nie ponosi odpowiedzialności za stan pozostałych ulic na terenie miasta Turek.

(08/9/96)



DRUKARNIA DELFIN
Druk
ul. Kaliska 49 62-700 Turek
oferuje wszelkiego typu usługi drukarskie
ponadto:
wyrób pieczętek laminowanie
introligatorstwo usługi ksero
Zapraszamy !!!

(058/E/96)



KONIŃSKA FABRYKA OKIEN sp. z o.o.



62-510 Konin, ul. Przemysłowa 150A

tel. (0-63) 45-64 46, fax (0-63) 45-64-44

produkuje okna i drzwi PCV z profili VEKA i okuciami ROTO

Dobrze Tanio Szybko

(534/96)



**REDAKCJA
TUREK 62-700
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41**

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kępceżyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tułiszewo, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursu dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głos Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH „Konimpex”, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwina Jafra (obróbkę fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.

FOTOKŁAD: Mirosław Buda. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **BIURO OGŁOSZENI:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o / Turek 637118-931405-71202-2511-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.

DRUK: Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

Autoryzowany dealer

THOMSONA

zaprasza

na udane zakupy do

SALONU RTV I AGD

ZUHiP, Turek

ul. Ogrodowa 5

(532/96)

**SONY
PHILIPS
SANYO
ELEMIS**

oraz inny sprzęt RTV

- anteny, aparaty fotograficzne, itp.
- za gotówkę i na raty, bez żyrantów
- również dla rencistów i emerytów

KUPISZ W SKLEPIE RTV

Turek, ul. Kolska 24

„SEO”

Przy zakupie powyżej 500 zł PREMIA SPECJALNA!

ZAPRASZAMY!

(535/96)

P.P.H. **„ANDREWEX”** Piętno 84, 62-741 Grzymiszew
tel. (0-63) 42-30-64

z a t r u d n i :

TECHNOLOGA DREWNA

wykształcenie wyższe, wiek do 35 lat
oraz

MAGAZYNIERA

wykształcenie średnie, wiek do 30 lat

Podania o pracę wraz z życiorysem prosimy składać pod ww. adresem.

(535/96)

Firma drzewna zakupi

drewno olchę

płatne gołówną

przy odbiorze

Tel. 78-65-13 do 17.00

Tel. 78-28-00 po 17.00

(6257/E/96)

**Przedsiębiorstwo
z Udziałem Kapitału
Zagranicznego
„Telimena-Bis” Sp. z o.o.**

**zatrudni
wykwalifikowane
szwaczki.**

Zainteresowane osoby
prosimy o kontakt osobisty
w siedzibie spółki, tj.

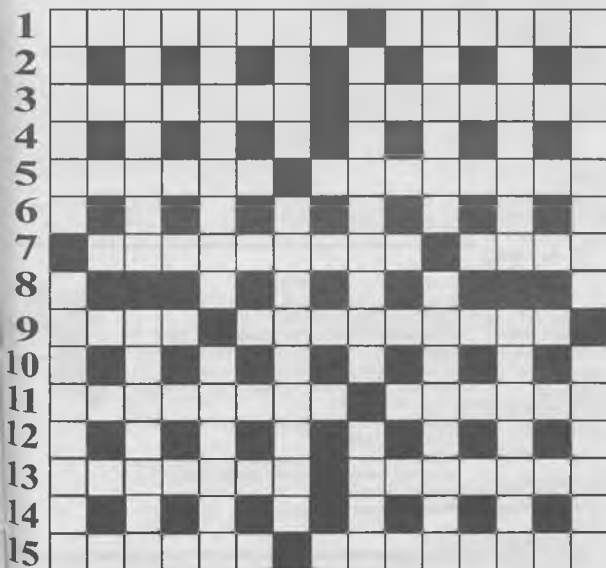
Turek, ul. Kaliska 61

(535/96)

Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
51

A B C D E F G H I J K L M N O



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z: (A5, L3, E4)(E6, I8, I2)(C10, K2, B9)(B9, E14, F3, I7, M2, M9, B7, L7, M10, C4)(C5, H11, O1, J9, C12).

POZIOMO: 1A) Sprowadza towary z zagranicy. 1J) Tytułowy bohater poematu A. Mickiewicza. 3A) Samodzielny odcinek programu radiowego. 3I) Lazurkowe Wybrzeże. 4A) Dawniej: część pieca wiejskiego, przyrządek. 5H) Ratunek, wybawienie. 7B) Przyrządek do wyznaczania głębokości wód. 7L) Wódz, wzywał lub o tycze. 9A) Malina lub jabłko. 9F) Zajmuje jakieś stanowisko na dworze panującego lub magnata. 11A) Stolica starożytna. 11J) Obowiązkowa liczba godzin pracy nauczyciela. 13A) Atmosfera panująca w jakimś środowisku. 13I) Rozsadek, przestroga. 15A) Kawalek, porcja odkrojonego kawałka. 15H) Dobrobyt, zamożność.

PIKOWO: A1) W mit. sumer.: odpowiednik babil.-asyr. Ishtar. A8) Utrzymuje z życia stosunki miłosne. C1) Beznoga jałuznik, a nie węzłowy wydłużony. C9) Zestawienie skupienia promieni świetlnych przez soczewkę. E1) Narząd, za pomocą którego orłom odbiera bodźce. E10) Uczeń katolickiego seminarium duchownego. G1) Część ciała: faza, stopień. G6) Silne drgawki. I2) Przebieg choroby. I12) Zespół trzech in-

strumentalistów. K1) W zimie: ocieplenie połączone z topnieniem sniegu. K8) Mała ławka. M1) Zajmuje się ubojem zwierząt. M9) Kawa, herbata lub kakao rozpuszczalne nie wymagające parzenia. O1) Pigułka pokryta warstwą słodkiej masy. O10) Miasto w Ekwadorze, w pobliżu wulkanu Chimborazo.

ROZWIĄZANIA Z 49 „ET”:

Krzyżówka dla dorosłych: „Czas adwentu”

Krzyżówka dla dzieci: „Mikołajki”.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosowała pani **Maria Borowska** z Kotwicz.

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dzieci nagrodę wylosowała 7-letnia **Marta Antczak** z Kawęczyna.

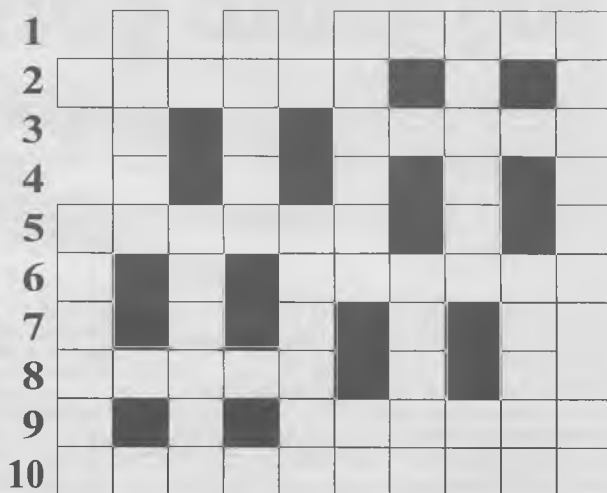
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 24 grudnia br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
51

A B C D E F G H I J



Rozwiązanie utworzą litery z pól: (F6, I3, J5, I10, A8, G9)(H9)(F1, E6, C9, D2, C5, E8).

POZIOMO: 1F) Mały chłopiec, chłopczyk. 2A) Obszar o wysokości od 0 do 300 m n.p.m. 3F) W Biblii: syn Izaaka, brat Ezawa. 5A) Łuk zatoczony przez rzekę. 6E) Sposobność, możliwość. 8A) Uczucie niepewności, niepokój. 9E) Układ ruchów ciała i gestów wykonywanych w takt muzyki. 10A) Elektroda dodatnia.

PIKOWO: A5) Przeszkoda, tama. B1) Wysoka budowla o małej powierzchni podstawy. C5) Na nim się kleka. D1) Stalówka z obładką. E5) Miejsce uzyskane w klasyfikacji. F1) Marynarz. G6) Wywiadowca, tajniak. H1) Pediatra lub internista. I6) Wg Biblii: jeden z synów Jakuba, sprzedany przez braci do niewoli. J1) Płaczące warzywo.



Tomasz Kalinowski

Największy wybór klocków Lego (również zamówienia)
Największy wybór gier i zabawek edukacyjnych
Największy wybór lalek Barbie z firmy Matel
Największy wybór lalek Steffi i typu Bobas
Największy wybór wozów dla lalek (15 rodzajów)
Największy wybór mebli i mebli dla lalek
Największy wybór maskotek dużych i małych
Największy wybór samochodów zdalnie sterowanych
Największy wybór kolejek i torów samochodowych
Największy wybór figurek m.in. Batman, Spiderman
Największy wybór puzzli (od 24 do 3000 elementów)

ZAKUPY NAJWIĘKSZE JAKOŚĆ
REKONOWANYCH FIRM POLSKICH I SZWEDZKICH

Sklep wielobranżowy „NATALIA”
Turek, Plac Wojska Polskiego 12
(w rynku)
Sklep wielobranżowy „OLEŃKA”
Turek, ul. 650-Lecia 8
(między Rewerem a Warzywniczym)

ZAKUPY GWIAZDOWE U NAS JUŻ OD DZIS
ZAPRASZAMY

OD DNIA 10 XII 96
DO DNIA 24 XII 96
SKLEPY

OLEŃKA
i
NATALIA
CZYNNE BĘDĄ
DO GODZ. 18.30

WODNIK

Wchodzisz w doskonały okres życia - młodość i pełen wrażeń. Jeśli przyjrzyś się swoim dokonaniom, z łatwością zauważysz, że bilans we wszystkich dziedzinach jest równy. Nie do końca wszystko jest jasne w sprawach miłosnych, ale wynika to wyłącznie z Twojego nieśmiałości. Jeśli jeszcze nie jesteś zdecydowany, jeśli jeszcze nie jesteś stałym związkiem, zdecydуй się na taki związek, który ściągą Cię w dół.

RBY

W tym czasie do końca roku, by uregulować swoje finanse. Im szybciej zrobisz, tym lepiej. Jeśli Ci czasem trudno, to dlatego, że rozwijasz się emocjonalnie, a za to się plać. W sobotę nie ryzykuj planów finansowych. Staraj się być przy sobie, którą kochasz. Wybierz się w podróż - może znajdziesz bratnią duszę i nie będziesz sam w Nowy Rok?

BARAN

Refleks - to jest to, czego Ci ostatnio brakuje. Masz za sobą rok przełomu, a wiele z przeszłości zostało wystawionych na pokaz. Masz teraz czas na koleje, nowe przeżycia - wydarzy się coś, co będzie tego wart. Nawet jednak w najpiękniejszych chwilach sercowych nie wybieraj się w podróż. W czwartek i piątek będą ważne dla do-

BYK

Poczujesz twarde grunty pod nogami. Najpierw jednak rozczarujesz się, gdy do Ciebie dotrze, że nie wszystko, co się świeci, jest złotem. Zaczyniesz lepiej rozumieć partnera. W pracy będziesz mieć godne pozazdroszczenia sukcesy, które znajdą przełożenie na pieniądze. Z poczuciem materialnej stabilizacji zakończysz grudzień. Z decyzjami osobistymi poczekaj do przyszłego roku.

BLIŹNIĘTA

W tym tygodniu czeka Cię wiele przyjemnych spotkań. Może był to dla Ciebie rok drogi przez mękę, wielu wątpliwości i smutków. Ale teraz rozumiesz i siebie, i świat znacznie lepiej. W piątek otrzymasz dobrą propozycję zarobkową - skorzystaj z niej. Odczujesz harmonię w życiu osobistym. Już teraz zaplanuj wszystko, a rok zakończysz dobrym akcentem. Może to nowa miłość lub praca?

RAK

Jeśli nie chcesz się później żałować, zabierz się szybko do gromadzenia prezentów pod choinkę. Spotkasz kogoś, kto zachęci Cię do zmiany pracy, a nawet - zawodu. Rozważ tę propozycję. Twoje życie osobiste będzie rozkwitać. Myśl o rodzinie częściej niż dotychczas. Niech to nie będzie tylko zwykła troska o byt - zatroszcz się również o samopoczucie domowników.

LEW

Po Twojej myśli ułożą się sprawy osobiste związane z kimś wyjątkowo atrakcyjnym, jeśli nie popuszczysz czegoś zbyt gwałtownymi reakcjami. Nie trać sił na próby wcielenia w życie mierzalnych planów - skoncentruj się na rozsądnych, dawno przemysłanych decyzjach. Masz szansę na prawdziwe sukcesy i mądre inwestycje finansowe. Twój optymizm i polet uciechy partnera.

PANNA

Docenisz teraz relaks i wypoczynek, gdy spędzisz czas przed telewizorem przygotowując. Wpadniesz w wir zakupów i gwiazdkowych szaleństw, ale nie zapominaj o pracy, która może Ci dać satysfakcję materialną. Bądź osobą stanowczą, jeśli chcesz doprowadzić do ważnych rozmów rodzinnych. Ktoś bliski wie się po nich spodziewa. Na romantyczne spotkanie wyznacz sobotę.

WAGA

Kto wie, czy w tym tygodniu, wypełnionym pilnymi i bardzo pilnymi zadaniami, nie uda Ci się również załatwić spraw osobistych. Koncentruj się jednak przede wszystkim na finansach, a nie na miłości. Może nawet wygrasz los na loterii? W pracy dobre wiadomości, niewykluczone, że wyjedziesz w dłuższą podróż służbową. Nie zmieniaj teraz miejsca zatrudnienia. Zostaw tę sprawę na 97 rok.

SKORPION

Już dziś widać, że w przyszłym roku wejdzieś z nadzieją na wspaniałe inwestycje. W tym roku jednak nie szalej, a każdy podpisywany kontrakt sprawdzaj uważnie pod względem prawnym. Nie zmieniaj aktywności na agresję, bo to Ci nie wyjdzie na zdrowie. Musisz przyjąć do wiadomości, że nie wszystko da się załatwić. A w miłości dewiza: „wszystko albo nic” raczej Ci nie pomoże. STRZEBLE

Otrzymasz wyraz uznania, przyjaźni i - nawet - miłości. Zyczliwi ludzie napłyną ze wszystkich stron. Wciąż nie masz dowodów na wspaniały rozwój Twoich spraw finansowych, ale wszystko zmierza w jak najlepszym kierunku. Rok zakończy się mocnym akcentem finansowym. Musisz tylko uwierzyć, że zyczliwość otaczających Cię ludzi nie jest w żadnym wypadku udawaną.

KOZIORÓŻEC

Zmieni Ci się nastroj Twojej miłości. Pewne oceny będziesz chciał zweryfikować. Pamiętaj, że stałość opłaca się najbardziej. W połowie tygodnia, mimo wielu pilnych zajęć, znajdź czas na spotkanie z ukochaną osobą. Przed Tobą awansowa droga do kariery i powodzenia w pracy. Jeśli myślisz, że nie się tu nie da zmienić, to jesteś w błędzie. Sukces finansowy pewny.

ECHO TOWARZYSKIE

URODZINY

„Matka to cały świat, wielka radość i zadowolenie. Nieważne ile masz lat, tak zawsze już pozostanie!”

Kochanej Zonie, Mamie i Babci Krystynie

Kłajewskiej-Kwiatkowskiej dzień 24 grudnia to Twoje urodziny i nasze święto rodzinne. Z tej okazji pragniemy Ci podziękować za trud, pracę i łaski jakimi nas obdarzyłaś.

Dziękujemy, że nauczyłaś nas kochać, cierpieć i przebaczać. Niech te skromne słowa będą znakiem naszej miłości do Ciebie, miłości, której nigdy nie zostanie zatarty ślad.

Dużo zdrowia, uśmiechu na co dzień, spełnienia wszystkich marzeń życzą:

Mąż Eugeniusz, córka Zyta z mężem z Ostrowa Wilk., syn Bogdan z żoną z Wrześni i syn Roman z żoną z Pyzdr oraz wnuki Daria z Grzegorzem, Beata z Edyta, Donata z Bartoszem

♥ ♥ ♥

Najukochańszej córni

Justynce Durkiewicz

z okazji 15 urodzin
wszystkiego najlepszego, jak

najlepszych ocen w nauce, samych radosnych i pogodnych dni w życiu życzę:

Mama

IMIENINY

„W każdej chwili, zawsze i wszędzie niech Ci w życiu dobrze będzie!”

W dniu imienin

Dariuszowi Karos

życzą:
Rodzice, Beata, Agnieszka i mała Małgosia

♥ ♥ ♥

Z okazji imienin i urodzin

Katarzynie i Dariuszowi K.

z Kaczkę

dużo zdrowia, radości w życiu i pociechy z córeczki życzą:

Rodzice, bracia i babcia

Przypominamy, że życzenia nadesłane z kuponem są drukowane bezpłatnie jeżeli nie zawierają więcej niż 20 słów. Za każde następne słowo należy dopłacić według aktualnie obowiązującego cennika ogłoszeń. Dopłaty można dokonać w Biurze Ogłoszeń przy ul. Uniejowskiej 6, tel. 78-47-49 bądź bezpośrednio w redakcji „Echo Turku” ul. Kaliska 2, tel. 78-53-41.

ŻYCZENIA

Chrześcijańskie

Milence Małek

wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 1997 życzę:

Ciocia Ania

♥ ♥ ♥

„Znać się i rozstać, nie znaczy skończyć.

Pozostają wspomnienia, które będą nas łączyć”.

Odchodzącym na emeryturę

kol. Anieli Przybyła

i kol. Józefowi Błaszczykowi

wszystkiego najlepszego, dużo

zdrowia, pieniędzy i zadowolenia

w życiu życzą:

Koleżanki i koledzy Rejonowe-

go Zakładu Energetycznego

Turek



USC informują

Turek: Radosław Adam Owczarek, Bartłomiej Kwiatkowski, Adrian Dariusz Błaszczyk, Damian Kolasa, Ewa Magdalena Michalak, Martyna Kordylas, Adrianna Dorota Kowalska, Joanna Pawlaczyk, Anna Maria Skonieczna, Łukasz Czaja, Kinga Teresa Michalska.



Uniejów: Halina Antoniuk i Andrzej Pajak.



Brudzew: Konstanty Michalak.

Dobra: Marianna Krysiak, Józefa Młotkiewicz.

Kawęczyn: Józef Zduniak.

Małanów: Antoni Andrzejczak.

Turek: Leokadia Gruszczyńska, Marian Janiak, Stanisław Grzebielucha, Eugeniusz Grebas, Józefa Kalinowska, Bronisław Fomela, Jan Matusiak, Józefa Pietrzak.

Świnice Warckie: Jan Łuczak, Teresa Janowska, Marianna Matusiak.

Tuliszków: Helena Bobrowska.

Uniejów: Marianna Wójcik, Helena Jaśkiewicz, Stanisława Wroniak.

Władysławów: Ignacy Glapiński, Halina Małolepsza.



USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek

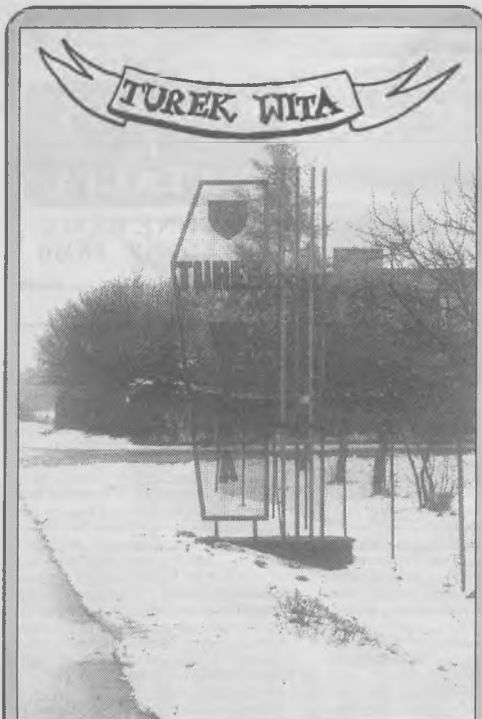
Dzyszy całodobowy

tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45

oraz w godz. 8.00-15.00

ul. Poduchowne 16



Z cyklu „TUREK WITA” prezentujemy unikalny socrealistyczny monument z ul. Dobrska Szosa. Wzniesiony wisłkiem społeczeństwa całego miasta z betonu i stali, teraz niszczeje w zapomnieniu. Co z tego, że forma i treść (nieaktualny herb Turku) będą cokolwiek mieszane odczucia i tak zasługują na to, żeby umieścić go na honorowym miejscu w turkowskim muzeum.

Właścicielka mieszkania pyta sublokatora:

—Czemu ostatnio nie odwiedza pani brat?

—Ten łobuz znalazł sobie inną siostrę.

Para małżeńska siedzi na plaży. Mąż ogląda się za każdą przechodzącą dziewczyną, ona robi mu wymówki:

—Zachowuj się przyzwoicie. Pamiętaj, że masz żonę!

—Moja droga, skoro jestem na diecie,

to wcale nie znaczy, że nie mam prawa czytać jadłospisu!

Prz obiedzie w domu dyrektor zachwala swoją nową sekretarkę:

—Mówię ci, jest pracowita, doświadcza, szybka. I ładna jak lalka.

—Jak lalka? - marszczy brwi żona.

A mała Helenka dodaje:

—Tatusiu, a czy ona zamyka oczy, jak kładziesz ją spać?

Piękna dziewczyna pokazuje gościowi pokój do wynajęcia. Gość kręci głową.

—I to wszystko nazywa pani komfortowymi warunkami?

Ciekaw jestem jak u pani wygląda pokój bez komfortu?

—Tak samo, tylko służy mu moja babcia...

Kowalski wraca do domu okropnie podekscytowany.

—Słyszałem - opowiada żonie - jak dozorca rozmawiał z jed-

nym gościem i ten gość twierdził, że nie oparla mu się żadna kobieta w naszej klatce schodowej, z wyjątkiem jednej.

Żona zastanawia się przez chwilę, po czym mówi:

—Wiem. To na pewno była ta idiotka z drugiego piętra...

—Już od roku jestem żaręczona z Kaziem. Cicho, bez rozgłosu.

Ale szczerze mówiąc dość już

że jest u kochanki a kochanka że u żony, a on: tup, tup... i do biblioteki.

Aleja, księżyc, ona i on.

—Kiedy właściwie uświadamiaś sobie, że mnie kochasz?

—pyta on rozmarzonym głosem.

—To było tak. Pewnego dnia spostrzegłam, że ogarnia mnie wściekłość, kiedy obcy łutuje

wyśmiewa i się z ciebie...

Szlachetny młodzieniec

zwraca się do swojej kochanki:

—Jadźka, nabierz swojego siaręgo na tysiąc złotych, bo muszę zapłacić dług honorowy.

—Cześć Karol, słyszałem że się ożenił!

—A jakże.

—A jak żyjecie?

—Jak dwa gołąbki. Raz i drugi wyfruwał, raz żona.

Do studenta historii przyjeżdża niespodziewanie narzeczoną.

Dzwoni więc do docenta i wita go, wiedliwiac się, że nie będzie na dzisiejszym egzaminie, gdzie ma grupe. Po egzaminie docent

w towarzystwie kilku studentów idzie na spacer do parku. Na jednej z ławek dostrzega

rego i w towarzystwie seksuologa, dużej blondynki. Podchodzi do niego i mówi:

—Widzę chłopcze, że masz

rzeczywiście ciężką grupe. A

z taką grupą trzeba lezeć w

ku.

(Z)

Humor z serduszkciem

mam podobnych sekretów!

—Co więc zamierzasz zrobić?

—Chcę o tym szczerze porozmawiać z jego żoną.

Państwo Kowalscy obchodzą pięćdziesiąt rocznicę ślubu. Siedząc przy koniaku wspominają minione chwile:

—Powiedział ci szczerze, moja droga, że przyprowadzę rogi krawiat i w ogóle jest bardziej

uprzejmy i elegancki. Natomiast naukowiec dowodził, że

małżonka powinna mieć żonę i kochankę, bo żona myślałaby,

że jest u kochanki a kochanka że u żony, a on: tup, tup... i do biblioteki.

Aleja, księżyc, ona i on.

—Kiedy właściwie uświadamiaś sobie, że mnie kochasz?

—pyta on rozmarzonym głosem.

—To było tak. Pewnego dnia spostrzegłam, że ogarnia mnie wściekłość, kiedy obcy łutuje

wyśmiewa i się z ciebie...

Szlachetny młodzieniec

zwraca się do swojej kochanki:

—Jadźka, nabierz swojego siaręgo na tysiąc złotych, bo muszę zapłacić dług honorowy.

—Cześć Karol, słyszałem że się ożenił!

—A jakże.

—A jak żyjecie?

—Jak dwa gołąbki. Raz i drugi wyfruwał, raz żona.

Do studenta historii przyjeżdża niespodziewanie narzeczoną.

Dzwoni więc do docenta i wita go, wiedliwiac się, że nie będzie na dzisiejszym egzaminie, gdzie ma grupe. Po egzaminie docent